

<b>Uchwały .....</b>	<b>2</b>
<b>Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....</b>	<b>7</b>
<b>Glosy.....</b>	<b>22</b>
<b>Rozbieżności w orzecznictwie.....</b>	<b>36</b>
<b>OSNC 2004, nr 3.....</b>	<b>39</b>
<b>Informacje.....</b>	<b>45</b>
<b>Informacje sprzed 70 lat.....</b>	<b>46</b>
<b>Działalność Izby Cywilnej .....</b>	<b>49</b>
<b>Statystyka.....</b>	<b>86</b>

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 5 września 2003 r., I Cz 93/03, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 98 ust. 2 Prawa bankowego stanowi podstawę do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko następcom prawnym (z tytułu spadkobrania) dłużnika banku?”

podjął uchwałę:

**Artykuł 98 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - prawo bankowe (jedn. tekst Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) nie stanowi podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko spadkobiercom dłużnika banku.**

*(uchwała z dnia 7 stycznia 2004 r., III CZP 98/03, T. Żyznowski, S. Dąbrowski, M. Sychowicz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 19 września 2003 r., II Cz 691/03, zagadnienia prawnego:

„Czy poczynając od dnia 23 września 2001 r. (data wejścia w życie ustawy z 11 maja 2001 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach w sprawach cywilnych oraz ustawy prawo o notariacie, Dz.U. Nr 63, poz. 635) Gmina ma obowiązek uiszczania opłat sądowych w sprawach o wpis w księdze wieczystej na podstawie decyzji stwierdzającej nabycie mienia komunalnego?”

podjął uchwałę:

**W sprawach o wpis w księdze wieczystej na podstawie decyzji stwierdzającej nabycie mienia komunalnego gmina nie ma obowiązku uiszczania opłat sądowych.**

*(uchwała z dnia 7 stycznia 2004 r., III CZP 99/03, T. Żyznowski, S. Dąbrowski, M. Sychowicz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 27 czerwca 2003 r., III Ca 273/03, zagadnienia prawnego:

„Czy sprawa o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej na podstawie art. 25 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903) jest sprawą o prawa niemajątkowe w rozumieniu przepisu art. 17 ust. 1 k.p.c. należąca do wyłącznej kognicji Sądu Okręgowego?”  
podjął uchwałę:

**Sprawa o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej, której przedmiotem jest przeznaczenie środków finansowych wynikających z rozliczenia kosztów centralnego ogrzewania za określony okres na pokrycie takich kosztów w przyszłości, jest sprawą o prawa majątkowe (art. 17 pkt 4 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 7 stycznia 2004 r., III CZP 100/03, T. Żyznowski, S. Dąbrowski, M. Sychowicz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 17 listopada 2003 r., I ACa 113/03, zagadnienia prawnego:

„Czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia?”  
podjął uchwałę:

**Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia.**

*(uchwała z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, K. Zawada, B. Czech, I. Koper)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 29 października 2003 r., II Cz 1831/03, zagadnienia prawnego:

„Czy § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie określenia ulgowych stawek opłat sądowych oraz zwolnień od tych opłat w sprawach o zabezpieczenie należności z tytułu udzielonych przez banki kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń (Dz.U. Nr 87, poz. 554) znajduje zastosowanie do hipoteki, której przedmiotem jest zabezpieczenie roszczeń banku udzielającego kredytu na refinansowanie kredytu mieszkaniowego udzielonego przez inny bank oraz na remont budynku mieszkalnego stojącego na nieruchomości kredytobiorcy?”  
podjął uchwałę:

**Zwolnienie od opłat, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie o określenie ulgowych stawek opłat sądowych oraz zwolnień od tych opłat w sprawach o zabezpieczenie należności z tytułu udzielonych przez banki kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń (Dz.U. 1998, Nr 87, poz. 554) obejmuje również zwolnienie od opłaty sądowej od wniosku o wpis hipoteki ustanowionej w celu zabezpieczenia należności z tytułu kredytu udzielonego na budownictwo mieszkaniowe z przeznaczeniem na refinansowanie (spłatę) kredytu mieszkaniowego udzielonego przez inny bank oraz kredytu na remont budynku mieszkalnego.**

*(uchwała z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 106/03, K. Zawada, B. Czech, I. Koper)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 6 listopada 2003 r., VII Ca 745/03, zagadnienia prawnego:

„Czy ważna jest umowa sprzedaży przez Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe” w trybie bezprzetargowym, w oparciu o art. 40 a ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o lasach (Dz.U. z 2000 r. Nr 56, poz. 679 ze zm.), nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym wolno stojącym (w którym dopuszcza się wydzielenie jednego lokalu mieszkalnego) oraz budynkiem gospodarczym (budynkami gospodarczymi)?”  
podjął uchwałę:

**Umowa sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, o której mowa w art. 40 a ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jedn. Dz.U. Nr 50, poz. 679 ze zm.), zawarta w trybie bezprzetargowym, jest ważna również wtedy, gdy na tej nieruchomości znajduje się budynek gospodarczy.**

*(uchwała z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 104/03, H. Wrzeszcz, J. Frąckowiak, M. Grzelka)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 12 listopada 2003 r., I ACz 986/03, zagadnienia prawnego:

„Czy zastępcze doręczenie (art. 139 § 1 k.p.c.) dokonane zgodnie z § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 62, poz. 697 ze zm.), w jego brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od 1 kwietnia 2003 r., można uznać za skuteczne mimo późniejszego stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej tego przepisu?”  
podjął uchwałę:

**Doręczenie na podstawie art. 139 § 1 k.p.c., dokonane przed utratą mocy obowiązującej § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 kwietnia 2003 r. (Dz.U. Nr 62, poz. 697 ze zm.), jest skuteczne.**

*(uchwała z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, H. Wrzeszcz,  
J. Frąckowiak, M. Grzelka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2003 r., VI ACa 72/03, zagadnienia prawnego:

„Czy na podstawie art. 207 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 lutego 2000 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.) przesłanką żądania oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste w drodze umowy jest zabudowanie tej nieruchomości - na podstawie pozwolenia na budowę-przez te właśnie osoby, które były posiadaczami nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy w dniu 5 grudnia 1990 r. i pozostały nimi nadal w dniu 1 stycznia 1998 r., czy wystarczającą przesłanką żądania posiadacza, o którym mowa w ust. 1 art. 207, jest zabudowanie nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą lub czasową bez względu na to jaki podmiot zabudowy tej dokonał ?”  
postanowił:

**odmówić podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 107/03, H. Wrzeszcz,  
J. Frąckowiak, M. Grzelka)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

III CZP 1/04

**Czy doręczona decyzja o określeniu wysokości należności z tytułu składek wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie przeciwko zobowiązanemu do zapłaty płatnikowi (art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz.887 z późn. zm.) jest podstawą do dokonania wpisu do księgi wieczystej hipoteki przymusowej na nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności łącznej dłużnika i jego małżonka (art. 26 ust. 3a pkt 2 ww. ustawy)?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 27 listopada 2003 r., IV Ca 396/03, M. Zygmunt, M. Bielska Wojtaszek, B. Bijak-Filipiak)*

W ocenie Sądu Okręgowego, wierzyciel będzie mógł uzyskać wpis do hipoteki, jeżeli przedstawi decyzję wydaną przeciwko obojgu małżonkom. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazując jakie mienie dłużnika może być przedmiotem zabezpieczenia hipoteką przymusową, stanowi m.in., że dotyczy to też tych nieruchomości, które są przedmiotem współwłasności łącznej dłużnika i jego małżonka. Jednak z art. 26 ust. 3 nie wynika, aby podstawą wpisu takiej hipoteki mogła być decyzja wystawiona wyłącznie przeciwko dłużnikowi. Przepis ten, odnosząc się do podstawy wpisu hipoteki, określa ją m.in. jako „decyzję o określeniu wysokości należności z tytułu składek”. Oczywiście jest przy tym, że decyzja powinna być wydana przeciwko dłużnikowi, co wynika z pozostałych przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Kontrowersyjne jest zaś, czy w tej sytuacji winna być ona wydana również przeciwko małżonkowi dłużnika.

Zdaniem Sądu Okręgowego, podstawą prawną wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji również przeciwko małżonkowi dłużnika jest art. 29 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, stanowiący o solidarniej odpowiedzialności małżonków. W innym wypadku małżonek dłużnika zostałby pozbawiony jakiegokolwiek ochrony prawnej, związanej z kwestionowaniem zasadności tej decyzji nie tylko na etapie postępowania

administracyjnego, lecz również na etapie postępowania sądowego o wpis hipoteki, gdyż na etapie postępowania sądowego, przedmiotem oceny nie jest zasadność decyzji. Wskazany brak ochrony prawnej może budzić wątpliwości świetle przepisów Konstytucji. Małżonek płatnika pozbawiony jest możliwości zaskarżenia decyzji administracyjnej, natomiast w postępowaniu sądowym, jakkolwiek małżonek płatnika jest uczestnikiem postępowania, to jednak w istocie – jak wyżej wskazano – nie może podnosić żadnych zarzutów.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego dla powstania hipoteki przymusowej w wypadku, gdy powstaje ona na podstawie tytułu wykonawczego wydanego czy to na podstawie art. 27 „c” ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, czy też w trybie przepisów obowiązujących przed wprowadzeniem art. 27 „c” z konstytucyjnym wpisem do księgi wieczystej, podstawą wpisu był tytuł w stosunku do dłużnika (płatnika lub podatnika) i jego małżonka.

M.D.

\*

III CZP 2/04

**Czy zagraniczna instytucja ubezpieczeń społecznych, na którą z mocy przepisów jej prawa krajowego przeszły roszczenia z tytułu poniesionych kosztów leczenia jest uprawniona do dochodzenia od ubezpieczyciela ubezpieczającego odpowiedzialność cywilną sprawcy szkody zwrotu takich kosztów w sytuacji gdy poszkodowany, który doznał szkody w Polsce został poddany leczeniu poza granicami Polski, na koszt tej instytucji?**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2003 r., I ACa 119/03, K. Bilewicz, A. Kozłowska, E. Kaniok)*

Sąd Apelacyjny wskazał, że w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1982 r., III CZP 61/80 (OSNCP 1982, nr 11-12, poz. 16), Sąd Najwyższy przyjął, iż zakresem art. 31 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego objęte są zobowiązania z czynów niedozwolonych i w wypadku dochodzenia roszczeń z tego tytułu zastosowanie będą miały wszystkie przepisy



prawa podlegającego zastosowaniu, które składają się na cały zespół kwestii określonych mianem „statusu deliktowego”. Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że fakt poniesienia kosztów leczenia nie może być w świetle art. 31 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego uznany za samodzielne zdarzenie nie wynikające z czynności prawnej. Leczenie i wyłożenie na ten cel kosztów nie może być oderwane od źródła zobowiązania o charakterze deliktowym (tu wypadku komunikacyjnego), zatem roszczenie o zwrot takich kosztów wchodzi w zakres statusu deliktowego, co ostatecznie przesądza stosowanie prawa państwa, w którym miał miejsce wypadek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odnosząc treść art. 31 § 1 powołanej ustawy do stanu faktycznego sprawy niniejszej, można jednak inaczej określić zakres pojęć „zobowiązanie nie wynikające z czynności prawnej” i „zdarzenie będące źródłem zobowiązania”. Ze względu na to, że powód powołał się na swój obowiązek pokrycia kosztów leczenia, należy – zdaniem Sądu Apelacyjnego – ustalić nie przyczynę leczenia (źródło choroby) poszkodowanego, lecz przyczynę (źródło), dla której powód poniósł koszty leczenia. Przyczyną zaś choroby i leczenia istotnie był wypadek drogowy (czyn niedozwolony), jednakże przyczyną, dla której powód poniósł koszty leczenia, był jego własny obowiązek świadczenia wynikający z nawiązanego poza granicami Polski, z mocy prawa, stosunku ubezpieczenia.

Jeżeli zatem przyjąć, że „zobowiązaniem nie wynikającym z czynności prawnej” jest realizowane, przysługujące powodowi z mocy obcej ustawy, roszczenie o zwrot kosztów leczenia, to można też przyjąć, że zdarzeniem będącym źródłem tego zobowiązania jest zespół okoliczności faktycznych i prawnych, a więc przepisy prawa obcego, kreujące stosunek ubezpieczenia społecznego i nakładające na ubezpieczyciela obowiązek pokrycia kosztów leczenia, oraz przepisy przyznające takiemu ubezpieczycielowi roszczenie przeciwko sprawcy szkody o zwrot kwot wydatkowanych na leczenie oraz fakty – otrzymanie przez poszkodowanego świadczeń leczniczych i zapłata za te świadczenia dokonana przez powoda.

Zespół okoliczności, które stanowią „zdarzenie będące źródłem zobowiązania” powoda zaistniał poza granicami Polski (na terenie Niemiec). Przesądzałoby to, w świetle art. 31 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego, właściwość prawa obcego. Ponadto, jeżeli w niektórych przypadkach polskim instytucjom przyznaje się roszczenie zwrotne do sprawcy szkody, to niemożność zrealizowania takiego roszczenia przez zagraniczną instytucję ubezpieczenia

społecznego w warunkach dokonującego się stowarzyszenia Polski z państwami członkowskim Wspólnot Europejskich, nie wydaje się usprawiedliwiona.

M.D.

\*

III CZP 3/04

**Czy zamieszczenie na odwrocie weksła oświadczenia indosanta podpisanego przez jego pełnomocnika bez wskazania na wekslu stosunku pełnomocnictwa stanowi przeniesienie praw z weksła przez indos w okolicznościach, gdy podpisany za indosanta pełnomocnik legitymuje się upoważnieniem indosanta do dokonania indosu?**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 września 2003 r., VI ACa 143/03, E. Gellert, K. Bilewicz, K. Tucharz)*

Sąd Apelacyjny wskazał, że zasadniczą kwestią jest problem skuteczności podjętej przez pełnomocnika czynności indosowania w okolicznościach, gdy tekst wzmianki na drugiej stronie weksła ogranicza się wyłącznie do oświadczenia, że remitent z weksła własnego wystawionego przez pozwanego „ustępuje na zlecenie powoda” i to oświadczenie zostało podpisane wyłącznie nazwiskiem pełnomocnika bez wskazania stosunku pełnomocnictwa łączącego go z indosantem. Rodzi się tu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pytanie, czy załączenie pełnomocnictwa jest wystarczające dla uznania, że indosantem jest w tym przypadku mocodawca, skoro w utrwalonym stanowisku orzecznictwa i doktryny dotyczącego podpisu pod treścią weksła przyjmuje się, iż treść zobowiązania wekslowego ustalać można tylko i wyłącznie według treści weksła napisanej na dokumencie (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., OSNC1995, nr 12, poz. 168).

Sąd Apelacyjny zauważył, że w orzecznictwie kategorycznie i konsekwentnie reprezentowane jest stanowisko, iż osoba, która nie podpisała weksła własnoręcznie, lecz upoważniła do podpisania zastępcę, nie odpowiada wekslowo, jeżeli wystawca zamieścił na wekslu tylko podpis zastąpionego bez uwidocznienia stosunku zastępstwa. Zgodnie zaś z art. 17 Prawa wekslowego, dłużnik może przeciwko posiadaczowi weksła podnosić wszelkie zarzuty formalne, a takim jest zarzut braku

wymaganych składników przeniesienia praw z weksla przez indos dokonany przez pełnomocnika, bowiem zgodnie z art. 16 Prawa wekslowego za prawnego posiadacza weksla będzie uważany „kto ma weksel i wykaże swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów”. Jeżeli nie doszłoby do przeniesienia weksla – praw z weksla w drodze indosu dokonanego przez pełnomocnika – powód nie miałby legitymacji formalnej, pierwszym indosantem może być bowiem tylko remitent, a więc podpis o dokonaniu indosu musi jednoznacznie wskazywać na remitenta.

Jeżeli powód nie wykaże legitymacji formalnej do dochodzenia roszczenia z weksla w trybie nakazowym, zobowiązany jest do wykazania uzyskania tytułu w drodze przelewu (art. 509 - 518 k.c.).

M.D.

\*

III CZP 4/04

**Czy ubezwłasnowolnionemu przysługuje uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia?**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 grudnia 2003 r., I ACa 930/03, R. Artska, A. Lewandowski, R. Kowalskowski)*

W obszernym uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż ubezwłasnowolnionemu nie przysługuje uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia. W wypadku, gdy skierowane przez ubezwłasnowolnionego do sądu pismo w tym przedmiocie nie daje podstawy do wszczęcia postępowania z urzędu, przewodniczący zawiadamia o tym przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej. Stanowisko to spotkało się w doktrynie z niejednoznacznym przyjęciem.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że krytycy stanowiska zawartego w cytowanej uchwale zwracają uwagę, iż brak racji prawnej do uzasadnienia odmowy ubezwłasnowolnienia prawa do wystąpienia z tego rodzaju żądaniem. Chodzi tu przecież o zapewnienie prawa do jak najdalej idącej obrony przez

ubezwłasnowolnieniem. Taka intencja ustawodawcza wynika przede wszystkim z art. 560 k.p.c., w świetle którego sam ubezwłasnowolniony uprawniony jest do zaskarżania postanowień. Przepis ten stosuje się także do postępowania przewidzianego w art. 559 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pogląd Sądu Najwyższego zawarty w powołanej uchwale, oparty na wykładni historycznej i gramatycznej art. 545 § 1 i 559 k.p.c., a także wykładni celowościowej, odwołującej się do zamiaru ustawodawcy, nie wydaje się trafny, zwłaszcza gdy się zważy, że przepisy powinny być interpretowane zgodnie z wolą aktualnego ustawodawcy, którą należy oceniać w świetle konstytucyjnej zasady prawa do sądu, zawartej w art. 45 Konstytucji oraz postanowień art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a także art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i obywatela.

Ponadto argumentacja Sądu Najwyższego, że nierecypowanie do k.p.c. możliwości zgłoszenia wniosku o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia przez ubezwłasnowolnionego ma na celu zapobieżenie wszczynania przez sąd postępowania w wyniku wniosków zgłoszonych bezzasadnie przez ludzi psychicznie chorych (a więc odwołująca się do woli ówczesnego ustawodawcy), nie daje się również pogodzić z konstytucyjną zasadą proporcjonalności. Zgodnie z tym przepisem, ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wydaje się możliwe przyjęcie takiej interpretacji przepisów proceduralnych, dotyczących ubezwłasnowolnienia, że ubezwłasnowolnionemu przysługuje uprawnienie do wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia.

M.D.

\*

**Czy pod rządem art. 109 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami zachowała aktualność uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1996 r., III CZP 71/96 (OSNC 11/1996/146)?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 listopada 2003 r., I Ca 527/03, R. Bandosz, M. Kasztelan, E. Budna)*

W ocenie Sądu Okręgowego, dla odpowiedzi na postawione pytanie konieczne jest rozważenie, czy w danym stanie prawnym gminie przysługuje prawo pierwokupu z mocy art. 109 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, ponieważ prawo to prowadzi do istotnego ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości, a przepisy ograniczające obrót nieruchomościami winny być interpretowane ściśle.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1996 r. III CZP 71/96, wydana w okresie obowiązywania art. 76 ust. 1 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, nie ma zastosowania w obecnym stanie prawnym, ustawodawca zrezygnował bowiem z uzależnienia prawa pierwokupu gminy od celu, w jakim nastąpiło nabycie sprzedawanego gruntu. Z kolei w okolicznościach sprawy przedmiotem sprzedaży był niewątpliwie grunt nabyty uprzednio od Skarbu Państwa na cele produkcji rolnej, jednakże dopiero potem nastąpiła zmiana przeznaczenia gruntu, który w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest przeznaczony pod budownictwo mieszkalno-usługowe. W takim stanie faktycznym i wobec nowego brzmienia przepisu art. 109 u.g.n. Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do wykładni tego przepisu, zwłaszcza w kontekście wymienionej w pytaniu uchwały.

M.D.

\*

III CZP 6/04

**Czy do kosztów niezbędnych do celowego przeprowadzenia łącznej egzekucji przez sądowy organ egzekucyjny (art. 770 zd. 1 k.p.c w zw. z art. 774 k.p.c) należy zaliczyć opłaty, o których mowa w art. 64 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17**

**czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity w Dz.U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968 ze zm.)?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 grudnia 2003 r., XIV Cz 256/03, J. Smólski, M. Trzepiński, I. Podwójniak)*

Jak zauważył Sąd Okręgowy, pomiędzy treścią art. 770 k.p.c. a art. 64 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji zachodzi sprzeczność, która polega na tym, że obecnie po uchyleniu przez Trybunał Konstytucyjny art. 45 ust. 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji z 29 sierpnia 1997r. (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) komornik może pobrać opłatę egzekucyjną dopiero z wyegzekwowanego roszczenia (art. 45 ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997r.), natomiast zgodnie z art. 64 § 1 pkt 4 i art. 64 § 9 pkt 1 ustawy z 17 czerwca 1966r. administracyjny organ egzekucyjny pobiera 5% kwoty egzekwowanej należności niezależnie od tego, czy należność ta została wyegzekwowana.

Zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnienie przez komornika w toku łącznej egzekucji, opłaty egzekucyjnej należnej wierzycielowi, gdy był on jeszcze administracyjnym organem egzekucyjnym, byłoby sprzeczne z zasadą celowych kosztów egzekucji wyrażoną art. 770 k.p.c., ściąganych dopiero wraz z egzekwowanym roszczeniem. Do momentu ściągnięcia długu opłata egzekucyjna nie powinna przysługiwać komornikowi, skoro nie może on żądać tej opłaty od wierzyciela wobec uchylenia mocy obowiązującej art. 45 ust. 5 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Tym bardziej więc opłata ta nie może przysługiwać administracyjnemu organowi egzekucyjnemu, skoro po przekazaniu akt egzekucyjnych komornikowi organ ten utracił przymiot organu egzekucyjnego, stając się jedynie wierzycielem.

Nieuwzględnienie tej zmiany prowadzi do ściągnięcia podwójnej opłaty egzekucyjnej za te same czynności przez komornika, chociaż samo egzekwowanie długu dokonuje się tylko przez komornika. Jeśli więc administracyjny organ egzekucyjny nie wyegzekwował długu, to nie powinien – zdaniem Sądu Okręgowego – mieć prawa do opłaty egzekucyjnej jako nie związanej ze ściągnięciem długu (art. 770 k.p.c.) i tym samym nie będącej częścią kosztów egzekucyjnych podlegających ściągnięciu wraz z egzekwowanym roszczeniem. Administracyjnemu organowi egzekucyjnemu powinny przysługiwać tylko rzeczywiście poniesione koszty

egzekucyjne, np. opłaty manipulacyjne czy zwrot wydatków (art. 64 § 8 ustawy z 17 czerwca 1966r.).

M.D.

\*

III CZP 7/04

**Czy wobec czynności podjętych przez zamawiającego w trakcie konkursu ogłoszonego na podstawie art. 13 a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664), a w szczególności czynności ogłoszenia wyników konkursu, uczestnikom konkursu przysługują środki odwoławcze i skarga na zasadach określonych w rozdziale 8 ustawy o zamówieniach publicznych?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 listopada 2003 r., V Ca 1903/03, A. Zając, W. Beczek, B. Waś)*

W ocenie Sądu Okręgowego, treść przepisów art. 79 i 13a ustawy z dnia 10 czerwca 1994r. oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 października 2002 r. w sprawie konkursu na twórcze prace projektowe przemawiają za uznaniem, iż konkurs w trybie w art. 13 a ustawy o zamówieniach publicznych określa zasady udzielania zamówień publicznych w wypadku, gdy przedmiotem zamówienia są twórcze prace projektowe, a zatem, że wykonawcom będącym uczestnikami konkursu przysługują środki odwoławcze i skarga przewidziane w rozdziale 8 cytowanej ustawy w razie naruszenia przez zamawiającego zasad konkursu. Takie stanowisko zawarły także w kilku sprawach zespoły arbitrów przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych.

Z drugiej jednak strony w postępowaniu konkursowym komisja konkursowa nie dokonuje oceny ofert, których na tym etapie postępowania jeszcze nie ma, ale oceny prac konkursowych, których autorzy mogą brać udział w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Nie ulega wątpliwości, że skutkiem przeprowadzenia konkursu jest możliwość wyboru przez zamawiającego innego trybu postępowania niż przetarg nieograniczony czy przetarg dwustopniowy. Zgodnie z art. 64 ust. 2, przeprowadzenie konkursu, w wyniku którego zakwalifikowano do postępowania co najmniej dwu wykonawców, pozwala na udzielenie zamówienia w trybie negocjacji z

zachowaniem konkurencji, a art. 71 ust. 2 zezwala na udzielenie zamówienia publicznego z wolnej ręki w sytuacji, gdy został przeprowadzony konkurs i stosownie do jego postanowień zamówienie musi być udzielone wykonawcy, którego praca została oceniona jako najlepsza, przy czym, zgodnie z art. 71 ust. 1a, gdy wartość zamówienia przekracza 20 000 euro, zastosowanie trybu zamówienia z wolnej ręki wymaga zatwierdzenia przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Konkurs poprzedza zatem wybór najkorzystniejszej ofert, który jednak musi być dokonany w jednym ze wskazanych w ustawie trybów.

Zgodnie z art. 80 ustawy o zamówieniach publicznych, protest może być wniesiony wobec czynności zamawiającego podjętych w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, a z treści art. 81 ust. 1 wynika, iż skutkiem wniesienia protestu jest zakaz zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego do czasu jego ostatecznego rozstrzygnięcia. Skoro konkurs jest prowadzony przed wyborem trybu postępowania w sprawie o udzielenie zamówienia publicznego, przedmiotem oceny komisji konkursowej nie są oferty, lecz prace konkursowe, a w wyniku rozstrzygnięcia konkursu nie dochodzi do zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego, która może być zawarta wyłącznie z wykonawcą wybranym na skutek przeprowadzenia postępowania w jednym z trybów określonych w art. 13 ustawy o zamówieniach publicznych, to uzasadnione są wątpliwości dotyczące przysługiwania uczestnikom konkursu środków odwoławczych i skargi, przewidzianych w rozdziale 8 ustawy o zamówieniach publicznych.

M.D.

\*

III CZP 8/04

**Czy od zażalenia, wniesionego w trybie art. 795 § 1 k.p.c. pobiera się opłatę w postaci wpisu stosunkowego obliczonego na podstawie § 9 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określania wysokości wpisów, w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zmianami) od całej wartości roszczenia podstawowego czy też obliczaną według tych samych reguł od opłaty pobieranej w trybie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1996 r. w sprawie wysokości opłat**



**kancelaryjnych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 139, poz. 650 ze zmianami) przy uwzględnieniu ograniczenia wynikającego z treści § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r.?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 listopada 2003 r., IX Gz 652/03, A. Pakosiewicz, A. Ganiewski, B. Górczanowska)*

Sąd Okręgowy stwierdził, że praktyka wskazuje na ścieranie się w tym zakresie dwóch poglądów. Pierwszy znajduje podstawę ustalenie opłaty w treści § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r., zawierającego generalną regułę, ustalającą, że od zażalenia nie połączonego z innym środkiem zaskarżenia, pobiera się opłatę w wysokości piątej części wpisu stosunkowego. Skoro bowiem brakuje szczegółowych przepisów, regulujących kwestię należnej wysokości opłaty, to zastosowanie mają ogólne zasady, nakazujące obliczenie jej od wysokości wpisu, dotyczącego tego stosunku prawnego.

Drugi pogląd wychodzi z założenia, że skoro za nadanie klauzuli wykonalności pobiera się opłatę kancelaryjną to postępowanie z tym związane, odrywa się od stosunku podstawowego a zatem opłata od zażalenia winna bazować na wysokości tejże opłaty z uwzględnieniem § 2 cytowanego rozporządzenia.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że marginalnie pojawia się też trzeci pogląd, przyjmujący, iż jeżeli brak szczegółowego trybu określenia trybu ustalenia opłaty od zażalenia na to postanowienie, to zażalenie takie wolne jest od opłaty

M.D.

\*

III CZP 9/04

**Czy w aktualnym stanie prawnym – pod rządami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. Nr 72, poz. 939) – możliwe jest nadanie, na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem wykonawczym?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 31 października 2003 r., II Cz 687/03, M. Kuczyńska, E. Popek, J. Terlecka)*

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w uchwale z dnia 18 kwietnia 1996 r., III CZP 194/95, (OSNC 1996, nr 7-8, poz. 101) Sąd Najwyższy orzekł, że art. 788 § 1 k.p.c. nie stanowi podstawy do nadania klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy uprawnienia stwierdzonego tym tytułem, jednak podniesione tam argumenty wywiedzione były na tle nieobowiązującego już stanu prawnego i obecnie pod rządami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe nie mają tak jednoznacznej wymowy. Uprzednio bankowe tytuły wykonawcze nie podlegały jakiegokolwiek kontroli sądowej, natomiast bankowy tytuł wykonawczy, według art. 97 ust. 1 obecnego Prawa bankowego, jest *de facto* tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 776 k.p.c. Dlatego wydaje się wątpliwe negowanie możliwości stosowania wprost regulacji art. 788 § 1 k.p.c., tym bardziej, że sądowa kontrola miała już miejsce przy nadawaniu tytułowi po raz pierwszy klauzuli wykonalności, a art. 788 § 1 nie różnicuje w żaden sposób tytułów egzekucyjnych w nim wymienionych. Ponadto dochodzenie od dłużnika nabytej wierzytelności w drodze zwykłego procesu mogłoby w efekcie doprowadzić do powstania innej treści tytułu egzekucyjnego, opartego o ten sam stosunek prawny.

M.D.

\*

III CZP 10/04

**Czy w zakresie odnoszącym się do czynności obrotu dewizowego nie wymagających zezwolenia dewizowego, przepisy ustawy z dnia 2 grudnia 1994 r. - Prawo dewizowe (Dz.U. 94.136.703 ze zm.) wyłączały zasadę walutowości wynikającą z art. 358 § 1 k.c.?**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2003 r., VI ACa 286/03, A. Orłowska, M. Podogrodzki, B. Świerczakowski)*

Wątpliwość Sądu Apelacyjnego wzbudził stosunek art. 358 § 1 k.c. do art. 4 ust. 2 Prawa dewizowego z 1994 r., który zasadniczo dopuszcza obrót dewizowy, zastrzegając wyjątki wynikające z przepisów ustawy. Niewątpliwe jest przy tym, że uzyskanie zezwolenia dewizowego w przypadku czynności tego wymagającej stanowi przewidziany w ustawie wyjątek w rozumieniu art. 358 § 1 k.c. i jest wystarczające dla jej ważności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, także czynności obrotu dewizowego nie

wymagające zezwolenia dewizowego jako objęte dyspozycją przepisu art. 4 ust. 2 ustawy stanowią wyjątek od zasady walutowości, co jednak nasuwa pytanie o znaczenie art. 358 § 1 k.c. dla obrotu prawnego zwłaszcza, że w literaturze podkreśla się, że przepisy prawa dewizowego nie uchylają sformułowanej w nim zasady walutowości.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że do dnia 30 września 1990 r. obowiązywał art. 1 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych, który stanowił w ust. 1, że osoba, mająca zamieszkanie lub siedzibę na obszarze Państwa Polskiego, może zaciągnąć zobowiązania pieniężne płatne na tym obszarze, tylko w walucie polskiej oraz, że zobowiązania zaciągnięte sprzecznie z przepisem ust. 1 są nieważne. Wraz z jego uchyceniem nie został zmieniony art. 358 § 1 k.c. Jako, że porównanie obu przepisów prowadzi do wniosku, że art. 358 § 1 k.c. ma szersze zastosowanie, a art. 1 dekretu odnosił się tylko do zobowiązań wynikających z czynności prawnych, to w takiej sytuacji możliwy jest wniosek, iż wraz z uchyceniem art. 1 dekretu zasada walutowości została ograniczona do zobowiązań powstałych z innych źródeł niż czynności prawne.

M.D.

\*

III CZP 11/04

**Czy Sąd II instancji oddalający apelację od orzeczenia Sądu I instancji jest sądem orzekającym co do istoty sprawy w rozumieniu przepisu art. 405 k.p.c., a w konsekwencji właściwym do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania z przyczyn określonych w przepisie art. 403 § 2 k.p.c.?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 stycznia 2004 r., II Ca 746/03, S. Jamróg, W. Kołodziej, B. Popielarczyk)*

Jak zauważył Sąd Okręgowy, przed nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 1 marca 1996 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 189) właściwym do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania z przyczyn restytucyjnych był Sąd drugiej instancji. Po tej nowelizacji celem zaskarżenia merytorycznego orzeczenia sądu pierwszej instancji apelacją – w systemie tzw. apelacji pełnej – jest ponowne

rozpoznanie sprawy w granicach w jakich zobowiązany był ją rozpoznać sąd I instancji. W rezultacie postępowania apelacyjnego sąd może oddalić apelację jako bezzasadną, zmienić zaskarżone orzeczenie lub je uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Stąd płynie wniosek, że orzeczenie sądu drugiej instancji, oddalające apelację, jest orzeczeniem co do istoty sprawy. Stanowisko to można także wyprowadzić z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1935 r., C. III. 270/35 (Zb.Urz. 1935, poz. 500), w którym stwierdzono, że do wznowienia postępowania na zasadzie art. 445 k.p.c. właściwy jest sąd pierwszej instancji, jeżeli sprawa została ukończona prawomocnym wyrokiem tego sądu - sąd drugiej instancji, jeżeli sprawa została ukończona w drugiej instancji wyrokiem merytorycznym, który albo nie został zaskarżony, albo został zaskarżony, lecz skarga kasacyjna nań została odrzucona albo oddalona, wreszcie Sąd Najwyższy, jeżeli wydał wyrok merytoryczny na podstawie art. 439 k.p.c.

M.D.

\*

III CZP 12/04

**Czy dopuszczalne jest dokonanie w dziale trzecim księgi wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, jeżeli po złożeniu wniosku o wpis, a przed jego rozpoznaniem dłużnik przeniósł własność nieruchomości na nabywcę?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 24 października 2003 r., V Ca 414/03, M. Bohdanowicz, D. Soroka, A. Mazurkiewicz-Zdarzil)*

Sąd Okręgowy stwierdził, że na tle art. 626<sup>8</sup> § 2, art. 626<sup>6</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 29 u.k.w.h. dopuszczalne byłoby uwzględnienie przez sąd wieczystoksięgowy wniosku wierzyciela w przedmiocie wpisu w dziale III ostrzeżenia o wszczętej egzekucji z nieruchomości dłużnika, skoro w dacie wpływu wniosku dłużnik był jej właścicielem. Przeciwno takiemu stanowisku przemawia jednak treść przepisu art. 316 § 1 k.p.c., który stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Bezsporne jest zaś, zdaniem Sądu Okręgowego, że nie ma przepisu szczególnego wyłączającego odpowiednie

stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu wieczystoksięgowym, jakkolwiek Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że przy rygorystycznym jego stosowaniu uregulowania art. 626<sup>7</sup> § 1 i 2, art. 626<sup>6</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 29 u.k.w.h. nie miałyby praktycznie znaczenia.

Ponadto w art. 925 § 2 k.p.c. przewidziany został szczególny moment wywołania skutków zajęcia w stosunku do wszystkich zainteresowanych, którym jest powzięcie wiadomości o wszczęciu egzekucji. Aby cel tego przepisu został osiągnięty, należy przyjąć, że chodzi nie o pierwszą czynność egzekucyjną w fazie zajęcia, ale o złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęciu egzekucji. Sąd Okręgowy zauważył również, że istotą prowadzenia ksiąg wieczystych jest ustalenie stanu prawnego nieruchomości, a formalna jawność ksiąg wieczystych uniemożliwia zasłanianie się nieznaną wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono wzmiankę. Wzmianka o wniosku wyłącza zaś rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych. Rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne, a tylko nabywca staje się uczestnikiem tego postępowania. Sąd Okręgowy podkreślił, że niejasne jest, czy kompetencje sądu w postępowaniu wieczystoksięgowym określone ściśle treścią art. 626<sup>8</sup> § 2 k.p.c. dopuszczają możliwość badania przesłanek przewidzianych w art. 925 § 1 i 2 k.p.c., zwłaszcza gdy faktycznie nastąpiła już zmiana właściciela nieruchomości.

M.D.

## **GLOSY**

### **prawo cywilne materialne**

**Sąd samodzielnie rozstrzyga spór o to, czy nieruchomości objęta aktem własności ziemi weszła do wspólnego majątku dorobkowego rolnika i jego małżonka, czy też należy do majątku osobistego rolnika. Wiążąca moc prawna aktu administracyjnego sprowadza się do tej sfery stosunków, do której uregulowania organ administracyjny jest ustawowo powołany.**

*(postanowienie z dnia 21 maja 1999 r., III CKN 244/98, A. Wypiórkiewicz, M. Kocon, M. Grzelka, OSNC 1999, nr 12, poz. 210; OSP 1999, nr 12, poz. 222; BSN 1999, nr 9, s. 7; R.Pr. 2000, nr 1, s. 146)*

#### **Glosa**

**Michała Niedośpiała**, Jurysta 2003, nr 12, s. 29

Komentowane orzeczenie dotyczy problematyki związanej z uwłaszczeniem samoistnych posiadaczy nieruchomości rolnych ustawą z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.). Glosator przedstawił, a następnie podzielił argumentację J.S. Piątowskiego zmodyfikowaną przez Sąd Najwyższy, że przy ocenie, czy nieruchomości rolne wchodzi do majątku wspólnego, czy do majątków odrębnych małżonków należy brać pod uwagę, co było podstawą prawną (tytułem) nabycia prawa własności na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, tj. to czy nieformalna umowa została zawarta w czasie trwania wspólności małżeńskiej, ewentualnie czy zachodzą wyłączenia przewidziane w art. 33 pkt 1 – 3 k.r.o.

Autor glosy omówił poglądy Sądu Najwyższego prezentowane w orzecznictwie przed 1987 r. i po 1987 r. Zgodnie ze starszym orzecznictwem, które glosator uważa za prawidłowe, o zaliczeniu nieruchomości do majątku wspólnego lub odrębnego małżonków decydował stan istniejący w chwili nieformalnego nabycia, a nie w chwili uwłaszczenia, tj. dnia 4 listopada 1971 r., gdy nabycie stało się skuteczne. Zgodnie

natomiast z orzecznictwem przeważającym współcześnie, które znajduje kontynuację w glosowanym postanowieniu, o zaliczeniu nieruchomości do majątku wspólnego lub odrębnego małżonków decyduje stan istniejący w chwili uwłaszczenia, a nie stan istniejący w chwili nieformalnego nabycia nieruchomości. W ocenie glosatora, zmiana linii orzeczniczej w zasadzie po zakończeniu procesu uwłaszczenia nie powinna dotyczyć decyzji wydanych w czasie, gdy w orzecznictwie dominował pogląd wcześniejszy, gdyż prowadzi to do sprzeczności i nieporozumień prawnych.

W dalszej części glosy komentator przedstawił proponowane przez niektórych przedstawicieli doktryny – zwolenników linii orzeczniczej Sądu Najwyższego po 1987 r. – rozwiązania mające na celu złagodzenie nierówności ekonomicznych tj. np. rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie na podstawie art. 45 k.r.o. lub przez ustalenie nierównych udziałów w byłym majątku wspólnym (art. 43 k.r.o.). Odniósł się także do pośrednich ujęć między stanowiskiem J.S. Piątowskiego i stanowiskiem Sądu Najwyższego (sprzed i po 1987 r.).

Konkludując, glosator wskazał, że prezentuje linię orzeczniczą Sądu Najwyższego sprzed 1987 r. Zatem, jego zdaniem, jeżeli akt uwłaszczeniowy opiewał na jednego małżonka, to nieruchomość rolna wchodzi w skład majątku odrębnego tego małżonka, jeżeli natomiast akt uwłaszczeniowy opiewał na oboje małżonków, to nieruchomość wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków.

Glosy do komentowanego postanowienia – obie aprobowane – opracowali także S. Rudnicki (OSP 1999, nr 12, poz. 222) i P. Mikołajczyk (Rej. 2001, nr 1, s. 132). Postanowienie to uwzględnili w przeglądach orzecznictwa Z. Strus (Pal. 2000, nr 2-3, s. 183) i S. Dmowski (PS 2001, nr 9, s. 108).

M.K.

\*

**Uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia (art. 240 § 2 k.h.).**

*(wyrok z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1137/98, M. Wysocka, T. Domińczyk, J. Górowski, OSNC 2002, Nr 3, poz. 31; Wok. 2001, nr 12, s. 9; BSN 2002, nr 1, s. 9;*

*R.Pr. 2002, nr 2, s. 120; R.Pr. 2002, nr 2, s. 122; MoP 2002, nr 8, s. 365; Rej. 2002, nr 4, s. 185)*

## **Glosa**

**Arkadiusza Gierata**, *Monitor Prawniczy* 2003, nr 24, s. 1136

Glosowane orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego. Powodowie – wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – zaskarżyli uchwałę nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników uchylającą wymaganie uzyskania zgody wszystkich wspólników na wejście nowego wspólnika i zmieniającą umowę spółki, która dla ważności uchwał zgromadzenia wspólników wymagała, aby reprezentowane było na nim 75% udziałów oraz zastrzegała większość  $\frac{3}{4}$  głosów dla ich podejmowania. Wymienione uchwały powodowie uznali za przejaw eliminacji wspólników mniejszościowych z procesów decyzyjnych, a ponadto zarzucili, że zostały one podjęte sprzecznie z dobrymi obyczajami kupieckimi.

Glosator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, że nie zachodzą podstawy do unieważnienia uchwał, uznając, iż o pokrzywdzeniu wspólnika przesądzałoby wykazanie następstw uchwał w postaci przyznania określonych korzyści wspólnikom większościowym kosztem wspólników mniejszościowych. Wskazał przykładowo, że w ten sposób należałoby traktować uchwałę zapewniającą większości „preferencje przy nabywaniu udziałów” czy też „pozbawiającą mniejszość należnego udziału w zysku spółki”.

Rozwijając argumentację Sąd Najwyższego, autor zwrócił uwagę, że pokrzywdzenie wspólnika może przybrać różną postać, niekiedy zaś należy tak ocenić uchwałę korzystną dla samej spółki. Podzielił prezentowany w piśmiennictwie pogląd, że termin „pokrzywdzenie” użyty w art. 240 § 2 k.h., jak i w art. 249 § 1 k.s.h., oznacza szeroko rozumiany uszczerbek i nie powinien być identyfikowany wyłącznie ze szkoda majątkową. Skutek podjęcia uchwały powinien zatem łączyć się z nieuzasadnionym pogorszeniem sytuacji wspólnika w spółce, z którego określoną korzyść- materialną lub nawet moralną – odniosą wspólnicy większościowi. Ponadto, dla przyjęcia pokrzywdzenia niezbędne jest wykazanie szczególnych okoliczności pozwalających stwierdzić, że wspólnicy większościowi podejmując uchwałę kierowali



się zamiarem pokrzywdzenia współnika, a więc ich działanie nosiło znamiona winy umyślnej.

W konkluzji autor stwierdził, że takie ukształtowanie ochrony praw mniejszości w spółce z o.o. ocenić należy pozytywnie. Zapewnia ono większości stosunkowo szeroką swobodę działań i ich pewność, z drugiej strony skutecznie ogranicza ją w pokusie ewentualnych uszczupień praw współników mniejszościowych.

D.O.

\*

**Dla skuteczności pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego nie jest konieczny podpis osoby uczestniczącej w akcie testowania, która – zgodnie z art. 956 i art. 957 §1 k.c. – nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu.**

*(uchwała z dnia 26 kwietnia 2002 r., III CZP 22/02, H. Pietrkowski, I. Koper, J. Górowski, OSNC 2003, nr 2, poz. 19 ; IC 2002, nr 5, s. 4; BSN 2002, nr 4, s. 12; Wok. 2002, nr 7-8, s. 11; Rej. 2003, nr 2, s. 139; MoP 2003, nr 4, s. 170; R.Pr. 2003, nr 2, s. 111)*

### **Glosa**

**Michała Niedośpiała**, Monitor Prawniczy 2004, nr 2, s. 92

Glosator podzielił pogląd wyrażony w tezie glosowanej uchwały. Poszukując argumentów wspierających jego trafność, przytoczył występujące w literaturze definicje świadka testamentu. Według pierwszej z nich, jest nim osoba wezwana przez spadkodawcę do pełnienia tej roli i świadoma jej, rozumiejąca treść oświadczenia spadkodawcy. Wedle drugiego stanowiska, świadkiem testamentu może być każda osoba, do której spadkodawca kieruje oświadczenie swej ostatniej woli, choćby specjalnie nie została przywołana do pełnienia tej roli. Zgodnie z trzecim poglądem, opartym na literalnej i celowościowej wykładni art. 951 i 952 k.c., świadkiem jest każda osoba, w obecności której spadkodawca składa oświadczenie. To ostatnie stanowisko glosator uznał za trafne, przyjmując, że wymaganie wezwania do pełnienia roli świadka czy skierowanie oświadczenia do konkretnej osoby są przesłankami

pozaustawowymi, nie wynikającymi z art. 951 i 952 k.c., ustawa wymaga bowiem tylko tyle, aby świadek słyszał oświadczenie woli spadkodawcy.

Autor glosy zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego, że osoba niezdolna bezwzględnie (art. 956 k.c.) lub niezdolna względnie (art. 957 k.c.) do bycia świadkiem nie jest świadkiem w rozumieniu prawa. Zwrócił uwagę, że we współczesnych ustawodawstwach brak syntetycznej pozytywnej definicji świadka. Definiują one świadka od strony negatywnej przez wyliczenie pewnych cech osoby fizycznej, które wyłączają ją od pełnienia tej roli. Tak też czyni to polski kodeks cywilny w przepisach art. 956 i 957, zawierających przesłanki niezdolności bycia świadkiem.

Ponadto glosator podjął problem świadka nadliczbowego, podkreślając, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż dopuszczalna jest większa liczba świadków niż przewiduje ustawa (np. przy testamencie allograficznym więcej niż dwóch albo więcej niż trzech przy testamencie ustnym), ustawa podaje bowiem minimalną, a nie maksymalną liczbę świadków. Niezdolność względna lub bezwzględna świadka nadliczbowego nie wpływa na ważność testamentu. Testament byłby nieważny tylko wówczas, gdyby na skutek wyłączenia z przyczyn wynikających z art. 956 lub 957 k.c. liczba świadków uległaby zmniejszeniu poniżej wymaganą liczbę.

D.O.

\*

**W sprawie o unieważnienie małżeństwa z powodu choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego jednego z małżonków sąd ustala istnienie okoliczności wymienionych w art. 12 § 1 zdanie drugie k.r.o.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 maja 2002 r., III CZP 7/02, T. Ereciński, M. Bączyk, B. Czech, J. Gudowski, M. Kocon, J. Koper, L. Walentynowicz, OSNC 2003, nr 1, poz. 1; BSN 2002, nr 5, s. 9; IC 2002, nr 6, s. 3; Wok. 2002, nr 7-8, s. 10; Wok. 2002, nr 11, s. 1)*

**Glosa**

**Jerzego Strzebińczyka**, OSP 2004, nr 1, poz. 1

Autor podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że nie jest możliwe udzielenie *ex post* zezwolenia sądu na zawarcie małżeństwa przez osobę dotkniętą chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym. Podkreślił, że konstrukcja zaproponowana w omawianej uchwale jest jedną z możliwych do przyjęcia teoretycznie koncepcji. Można bronić poglądu, że małżeństwo osoby chorej psychicznie zawarte bez zezwolenia sądu podlega unieważnieniu nawet po długotrwałym pożyciu choćby istniały podstawy do uzyskania takiego zezwolenia.

Zdaniem autora, teza głosowanej uchwały została sformułowana w sposób nazbyt ogólnikowy. Powinna zostać uzupełniona wyraźnym ograniczeniem kompetencji sądu do ustalania istnienia okoliczności wymienionych w art. 12 § 1 zdanie drugie k.r.o. jedynie w takiej sprawie o unieważnienie małżeństwa zawartego przez osobę dotkniętą chorobą psychiczną, w której osoba ta nie ubiegała się – przed zawarciem związku – o wymagane zezwolenie sądu. Dosłowne rozumienie komentowanej uchwały, bez wspomnianego zastrzeżenia, prowadziłoby do konieczności uznania kognicji sądu orzekającego w każdej sprawie o unieważnienie małżeństwa, także zatem do ewentualnego ponownego rozważenia – dla potrzeb takiego postępowania – czy istniały okoliczności, o których mowa w art. 12 § 1 zd. 2 k.r.o.

Glosator opowiedział się za przyjęciem zasady, że prawidłowość udzielonego przez sąd zezwolenia osobie chorej psychicznie na zawarcie małżeństwa nie może być później kwestionowana lub badana w procesie o unieważnienie małżeństwa. Zasada ta powinna znaleźć także zastosowanie do przypadków omyłkowych prognoz, które skutkowały odmową udzielenia przez sąd zezwolenia na zawarcie małżeństwa. Jego zdaniem, dopuszczenie przez Sąd Najwyższy możliwości dokonywania oceny stanu zdrowia małżonka również przez sąd okręgowy, w toku postępowania o unieważnienie małżeństwa, wydaje się nie odpowiadać założeniom normatywnym. Z brzmienia art. 12 § 1 zdanie drugie k.r.o. wynika wprost, że ustawodawca zakładał w tym przepisie proces prognozowania, a nie badania skutków, do których doprowadziło zawarcie małżeństwa wbrew zakazowi. W tym kontekście oddalenie powództwa, w wypadku przyjęcia przez sąd okręgowy, że nie istniały okoliczności wykluczające małżeństwo w myśl art. 12 § 1 zdanie drugie k.r.o. prowadzić będzie do konwalidacji nieprawidłowo zawartego związku. Ponadto, badanie tej kwestii przez sąd okręgowy narusza kompetencje sądów rejonowych do orzekania o tego rodzaju okolicznościach.

Autor uznał, że orzeczenia wydawane na podstawie art. 10 § 1, art. 12 § 1 zdanie drugie i art. 14 § 1 k.r.o. mają charakter konstruktywny. Z istoty każdego „zezwoenia” na dokonanie jakiegokolwiek czynności wywołującej prawne konsekwencje wynika bowiem, że jego uzyskanie jest bezwzględnym wymogiem poprzedzającym prawidłowe dokonanie tej czynności. Przyjęcie tezy o konstytutywnym charakterze każdego zezwoenia na zawarcie małżeństwa, prowadzi z kolei do diametralnie innego wniosku niż ten, który przyjął Sąd Najwyższy jako podstawowe założenie do swoich rozważań.

Ł.P.

\*

**Po upływie terminu wskazanego w art. 568 § 1 k.c. roszczenie kupującego o obniżenie ceny rzeczy wadliwej wygasa i nie może być skutecznie dochodzone przed sądem.**

*(uchwała z dnia 5 lipca 2002 r., III CZP 39/02, I. Gromska-Szuster, M. Bączyk, G. Bieniek, OSNC 2003, nr 6, poz. 78; BSN 2002, nr 7-8, s. 9; IC 2002, nr 9, s. 3; Wok. 2002, nr 10, s. 8; Wok. 2003, nr 1, s. 3; PUG 2003, nr 2, s. 30; MoP 2003, nr 5, s. 220; R.Pr. 2003, nr 4, s. 136)*

### **Glosa**

**Jerzego Naworskiego**, Monitor Prawniczy 2004, nr 1, s. 35

Glosator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że w odniesieniu do uprawnień z rękojmi mających charakter roszczeń termin z art. 568 §1 k.c. jest terminem zawitym do ich realizacji na drodze sądowej, nie zaaprobował jednak poglądu, że uprawnienie kupującego do żądania obniżenia ceny jest roszczeniem. Opowiadając się za prawokształtującym charakterem wymienionego uprawnienia, przedstawił na poparcie tej tezy następujące argumenty. Przede wszystkim, przyjęcie koncepcji roszczeniowego charakteru uprawnienia do żądania obniżenia ceny wymaga określonego zachowania sprzedawcy polegającego na wyrażeniu zgody na obniżenie, tymczasem w art. 560 §1 zdanie pierwsze k.c. nie ma mowy o tym, że kupujący może żądać obniżenia ceny przez sprzedawcę, tj. że sprzedawca ma cenę obniżyć. Powołany przepis nie wymaga zatem od sprzedawcy określonego

zachowania się w postaci wyrażenia zgody na obniżenie ceny, co – zdaniem autora glosy – przemawia za prawokształtującym charakterem omawianego uprawnienia.

Ponadto zaprezentowana przez Sąd Najwyższy koncepcja roszczenia rodzi poważne konsekwencje praktyczne, zmuszając kupującego, który dokonał zapłaty, a następnie ujawnił wadę, do prowadzenia dwóch procesów w celu zwrotu części ceny. W sytuacji, w której sprzedawca odmawia zgody na obniżenie ceny, kupujący musi wytoczyć powództwo o zobowiązanie tego ostatniego do złożenia oświadczenia woli. Dopiero prawomocny wyrok zastępujący oświadczenie woli (art. 64 k.c.) daje kupującemu podstawę do żądania zwrotu części ceny, co w razie odmowy zaspokojenia tego roszczenia wymusza na kupującym kolejny proces, tym razem o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 §1 w zw. z art. 405 k.c.).

W ocenie glosatora, kupujący, chcąc zrealizować swoje uprawnienie do obniżenia ceny, nie może od razu wytoczyć powództwa o jej zwrot, chociaż takie stanowisko prezentuje Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale. Autor podkreślił, że roszczenie o zwrot części ceny nie jest uprawnieniem z tytułu rękojmi, lecz powstaje dopiero w następstwie wykonania przyznanego kupującemu prawa do obniżenia ceny. Przedstawione problemy praktyczne usuwa, w ocenie autora, przyjęcie konstrukcji prawa kształtującego. Złożenie przez kupującego oświadczenia woli prowadzi do zmiany treści umowy w ten sposób, że w miejsce ceny ustalonej w umowie pojawia się cena wynikająca z art. 560 §3 k.c. W konsekwencji, uznanie uprawnienia do żądania obniżenia ceny za prawo kształtujące lepiej chroni interesy kupującego, gdyż w drodze jednostronnego oświadczenia woli prowadzi do przekształcenia umowy bez konieczności uzyskania orzeczenia zastępującego oświadczenie woli w razie braku zgody sprzedawcy na obniżenie ceny. Zaletą przedstawionej koncepcji jest również to, że w przypadku ujawnienia wad pod koniec okresu rękojmi, gdy kupujący nie ma z reguły możliwości uzyskania przed upływem terminu zgody sprzedawcy na obniżenie ceny, czy wytoczenia powództwa o zobowiązanie sprzedawcy do złożenia takiego oświadczenia, nie dochodzi do wygaśnięcia jego uprawnienia do żądania obniżenia ceny.

W konkluzji glosator nie podzielił opartej na literalnej wykładni art. 560 §1 k.c. koncepcji roszczeniowego charakteru uprawnienia do żądania obniżenia ceny, uznając, że racje natury funkcjonalnej przemawiają przeciwko takiemu ujęciu.

D.O.

\*

**Przepisy kodeksu handlowego regulujące podwyższenie kapitału zakładowego (art. 254-258), a także odpowiednie przepisy kodeksu spółek handlowych (art. 257-262) nie zawierają nakazu umieszczenia w uchwale o podwyższeniu kapitału zakładowego postanowienia określającego datę, od której nowe udziały uczestniczą w podziale zysku. Zamieszczenie takich postanowień jest ważne i skuteczne, jeżeli nie narusza ustawy, umowy spółki, dobrych obyczajów, nie godzi w interes spółki ani nie ma na celu pokrzywdzenia wspólnika. Do ważności takich postanowień wystarcza zachowanie formy wymaganej przez ustawę dla uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego.**

*(wyrok z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1148/00, G. Bieniek, M. Grzelka, M. Kocon., OSNC 2004, nr 3, poz. 38; OSP 2004, nr 1, poz. 2; BSN 2003, nr 6, s. 8; Wok. 2003, nr 7-8, s. 6; NPN 2003, nr 3, s. 104)*

#### **Glosa**

**Andrzeja Kidyby**, OSP 2004, nr 1, poz. 2

Autor podzielił tezę glosowanego wyroku, ale nie zgodził się z jego uzasadnieniem. Rozstrzygany przez Sąd Najwyższy problem dotyczył kwestii, czy wspólnikowi, który nabył udziały po podjęciu uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego z jednoczesnym ustaleniem daty uczestnictwa w zysku, przysługuje prawo do dywidendy za okres wcześniejszy. Zdaniem autora, Sąd Najwyższy słusznie przyjął, że wspólnikowi, który objął udziały z ustalonym wcześniej warunkiem uczestnictwa w zysku po określonym okresie czasu, dywidenda przysługuje od momentu określonego w uchwale, natomiast Sąd Najwyższy mylił się twierdząc, że podstawą prawa do dywidendy jest posiadanie statusu wspólnika w okresie wypracowania zysku. Fakt, że dana osoba nie była wspólnikiem w okresie, którego dotyczy zysk i nie dysponowała udziałami, nie ma żadnego znaczenia, prawo do dywidendy jest bowiem ogólnym prawem każdego wspólnika, a roszczenie o jej wypłatę powstaje w momencie podjęcia uchwały o podziale zysku niezależnie od czasu nabycia lub objęcia udziałów. O tym, komu i w jakim zakresie przysługuje prawo

do udziału w zysku, decyduje okoliczność bycia współnikiem w chwili podjęcia uchwały, a nie posiadanie statusu współnika w roku objętym oceną.

Ł.P.

\*

**1. Między decyzją administracyjną odmawiającą przyznania dotychczasowemu właścicielowi nieruchomości zabudowanej prawa własności czasowej (wieczystego użytkowania) do gruntu wydanej na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm.) a sprzedażą przez Skarb Państwa najemcom zajmowanych przez nich w budynku lokali zachodzi związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.**

**2. Ustalenie wysokości szkody, jaką w związku z tą sprzedażą poniósł pierwotny właściciel, powinno uwzględniać ograniczenia prawne, którym podlegałyby przedmiotowa nieruchomość, gdyby nie doszło do jej bezprawnego przejęcia przez Państwo w 1945 r. - od wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami 1945 r. do dnia orzekania.**

*(wyrok z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1215/00, A. Górski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka, OSP 2004, nr 1, poz. 3; IC 2003, nr 7-8, s. 43)*

## **Glosa**

**Adama Jaroszyńskiego**, OSP 2004, nr 1, poz. 3

Wątpliwości autora wzbudził dominujący dotychczas w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że droga do dochodzenia odszkodowawcza w trybie art. 160 k.p.a. jest jednoinstancyjna, a w razie niezyskania spodziewanego odszkodowania zainteresowanemu podmiotowi nie służy skarga do sądu administracyjnego. Zdaniem autora, taka praktyka jest sprzeczna z wyrażoną w Konstytucji zasadą dwuinstancyjności i nie znajduje żadnego uzasadnienia normatywnego. Jednocześnie autor zauważył, że system prawny zna przypadki jednoinstancyjności postępowania z późniejszą możliwością odwołania się do sądu powszechnego, np. w sprawach

wynikających z ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki itd. O tym trybie przesądza jednak w takich przypadkach wyraźnie przepis ustawy.

W drugiej części glosy komentator poddał krytyce język, jakim Sąd Najwyższy posłużył się formułując uzasadnienie glosowanego wyroku. Zdaniem glosatora, zbędne było odwoływanie się przez Sąd Najwyższy do ocen polityczno-historycznych, jak też używanie „publicystycznych sloganów”; w ocenie autora glosy, ze względu na opiniotwórczą rolę orzecznictwa, w uzasadnieniu w wyroku nie powinno być miejsca dla tego rodzaju wypowiedzi.

Ł.P.

## **prawo cywilne procesowe**

**W sprawach o wpis partii politycznej do ewidencji kasacja przysługuje tylko od postanowień sądu drugiej instancji co do wpisu lub wykreślenia wpisu z ewidencji.**

*(postanowienie z dnia 29 stycznia 2003 r., I CZ 196/02, G. Bieniek, M. Wysocka, H. Pietrkowski, OSP 2004, nr 1, poz. 4; IC 2003, nr 10, s. 47)*

### **Glosa**

**Witolda Broniewicza**, OSP 2004, nr 1, poz. 4

Autor podkreślił, że postępowanie dotyczące ewidencji partii politycznych uregulowane jest w sposób samodzielny i odrębny w stosunku do postępowania rejestrowego. Pomimo tego zachodzą pewne podobieństwa między tymi postępowaniami. Niektóre przepisy o postępowaniu rejestrowym znajdują zastosowanie również w postępowaniu dotyczącym ewidencji partii politycznych.

Zdaniem autora, niewłaściwe było rozpatrywanie przez Sąd Najwyższy dopuszczalności kasacji w sprawach w przedmiocie wpisu w świetle art. 519<sup>1</sup> § 3 k.p.c., gdyż kwestia ta została uregulowana w sposób samodzielny w art. 22 ustawy o partiach politycznych.

Glosator podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że na podstawie art. 22 ustawy o partiach politycznych kasacja przysługuje od dwóch postanowień sądu drugiej



instancji. Jednym z nich jest postanowienie o odmowie dokonania wpisu (zmiany, wykreślenia), jeżeli sąd pierwszej instancji takowego dokonał, drugim natomiast postanowienie o dokonaniu wpisu, jeżeli sąd pierwszej instancji odmówił takiego dokonania. Każde z wymienionych postępowań jest postanowieniem zmieniającym w odpowiedni sposób postanowienie sądu pierwszej instancji, a zatem postanowieniem, o jakim mowa w art. 386 § 1 w zw. z art. 518 k.p.c. Ponieważ w wypadku, którego dotyczy glosowane postanowienie, kasacja odnosiła się do innego rodzaju postanowienia sądu drugiej instancji, a mianowicie do postanowienia o oddaleniu zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji o oddaleniu zażalenia na postanowienie o wykreśleniu skarżącej z ewidencji partii politycznej, przeto była niedopuszczalna, a zatem trafnie została odrzucona przez sąd drugiej instancji i trafnie Sąd Najwyższy postąpił, oddalając zażalenie na postanowienie o tym odrzuceniu.

Ł.P.

\*

**W przypadku zbiegu egzekucji administracyjnej i egzekucji sądowej do tej samej rzeczy lub prawa majątkowego, o wyznaczeniu organu egzekucyjnego do łącznego dalszego prowadzenia egzekucji rozstrzyga sąd rejonowy, w którego okręgu znajduje się siedziba komornika lub administracyjnego organu egzekucyjnego, który pierwszy wszczął egzekucję (art. 773 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 21 lutego 2003 r., III CZP 89/02, S. Dąbrowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Czech, OSNC 2003, nr 11, poz. 147; BSN 2003, nr 2, s. 7; MoP 2003, nr 7, s. 293; MoP 2003, nr 14, s. 649; Prok.i Pr. 2003, nr 5, s. 36; Wok. 2003, nr 4, s. 9)*

## **Glosa**

**Beaty Janiszewskiej, Przegląd Sądowy 2004, nr 1, s. 182**

Autorka stwierdziła, że glosowana uchwała została podjęta w kontrowersyjnej, a jednocześnie istotnej dla praktyki kwestii. Jej zdaniem, uzasadnienie budzi jednak

wątpliwości i skłania do poszukiwania innych kierunków wykładni art. 773 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

Glosatorka podniosła, że Sąd Najwyższy pozostawił bez uzasadnienia widoczne w tezie uchwały doprecyzowanie, iż właściwy do rozstrzygnięcia zbiegu egzekucji jest sąd siedziby organu egzekucyjnego, „który pierwszy wszczął egzekucję (art. 773 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.)”. Jej zdaniem, wskazanie w tym wypadku na treść art. 773 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. jest mylące, ponieważ spory o określenie właściwości miejscowej sądu wynikają właśnie z powodu braku w tym przepisie słowa „pierwszy”. Wywód Sądu Najwyższego – jeśli miałby być podzielony przez autorkę – powinien zatem koncentrować się na wyjaśnieniu, dlaczego o ustaleniu właściwości decydować ma pierwsza (wcześniejsza) czynność egzekucyjna sądowego lub administracyjnego organu egzekucyjnego.

Autorka nie zgodziła się z argumentami odwołującymi się do treści art. 773<sup>1</sup> k.p.c. oraz do łatwości określenia sądu właściwego do rozpoznania zbiegu egzekucji ze względu na kryterium pierwszeństwa wszczęcia egzekucji. Zwróciła uwagę, że argument ten nie może mieć samodzielnego znaczenia dla zaaprobowania omawianego stanowiska, ponadto wbrew twierdzeniom Sądu Najwyższego, nie jest on niezawodny. Wskazała, że możliwe jest wszczęcie przeciwko dłużnikowi obu egzekucji tego samego dnia przez organy mające siedzibę w okręgach różnych sądów, czyli potencjalnie jednakowo właściwych do rozstrzygnięcia zbiegu z art. 773 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. W ocenie autorki, powołanie się w uzasadnieniu na regulację art. 773<sup>1</sup> k.p.c. z nie mniejszą mocą przemawia przeciwko stanowisku Sądu Najwyższego. Jej zdaniem, zestawienie obu przepisów wskazuje dobitnie, że w art. 773 § zdanie pierwsze k.p.c. ustawodawca nie wskazał na „sąd, który pierwszy wszczął egzekucję”.

Glosatorka przychyliła się do stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy, który – zwracając się o rozstrzygnięcie omawianego zagadnienia – przedstawił propozycję wykładni, wiążącą określenie właściwości sądu z miejscem wszczęcia egzekucji z tej rzeczy lub prawa majątkowego, do których nastąpił zbieg. Zdaniem autorki, można reprezentować pogląd, że skoro unormowanie art. 773 k.p.c. reguluje jedynie kwestię zbiegu egzekucji do tej samej rzeczy lub prawa majątkowego, to również rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie wyznaczenia organu egzekucyjnego dotyczy egzekucji z tego składnika majątkowego, do którego nastąpił wspomniany

zbieg. W konsekwencji, w opinii glosatorki, zdanie pierwsze art. 773 § 1 k.p.c. powinno być wykładane z uwzględnieniem zakresu działania art. 773 k.p.c. i wobec tego odnoszone jedynie do podjęcia tych czynności egzekucyjnych, w związku z którymi powstała potrzeba wyznaczenia wspólnego organu egzekucyjnego.

Autorka powtórzyła, że nie znajduje w glosowanej uchwale przekonującego uzasadnienia łączenie właściwości sądu z miejscem dokonania pierwszej czynności egzekucyjnej w danym postępowaniu, skoro takiego określenia brak w art. 773 k.p.c. Wskazała, że proponowana przez nią propozycja wykładni omawianego przepisu pozwala wyjaśnić, dlaczego nie zawiera on wspomnianego doprecyzowania (sąd, który „pierwszy wszczął egzekucję”). Nie jest ono konieczne, ponieważ dla rozstrzygnięcia konkretnego zbiegu egzekucji właściwy jest zawsze jeden sąd – ten, w którego okręgu doszło do zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej, tzn. oba organy podjęły czynności egzekucyjne z tych samych rzeczy lub praw majątkowych.

Komentatorka podniosła, że wobec powyższego powstaje wątpliwość, czy w omawianym wypadku zachodzi stan braku jednoznacznego uregulowania miejscowej właściwości sądu egzekucyjnego, który to stan, zdaniem Sądu Najwyższego, wymagał pośredniej argumentacji o sposobach ustalenia właściwości sądu w razie zbiegu egzekucji. Stwierdziła, że wykładnia art. 773 k.p.c. daje wystarczające podstawy do określenia tej właściwości bez odwoływania się do ogólnych, odbiegających od tej konkretnej instytucji zasad w ustalaniu właściwości sądu w toku postępowania egzekucyjnego.

E.S.

## ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

**Naruszenie przez dziennikarza obowiązku ochrony dóbr osobistych, upoważnia osobę pokrzywdzoną - nawet wówczas, gdy dziennikarz zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych - do skutecznego poszukiwania tej ochrony na drodze sądowej.**

*(wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1293/00, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, Maria Grzelka, BSN 2003, nr 5, s. 7, MoP 2003, nr 22, s. 1037)*

**Jeżeli dziennikarz, działając w obronie interesu społecznie uzasadnionego, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego (art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego) , jego opublikowanie nie jest działaniem bezprawnym (art. 24 § 1 k.c.) także wtedy, gdy okaże się, że materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe.**

*(wyrok z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 463/01, T. Wiśniewski, M. Sychowicz, M. Wysocka, BSN 2003, nr 11, s. 11)*

W orzeczeniu z dnia 7 listopada 2002 r. Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że naruszenie przez dziennikarza obowiązku ochrony dóbr osobistych upoważnia osobę pokrzywdzoną – nawet wówczas, gdy dziennikarz zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych – do skutecznego poszukiwania tej ochrony na drodze sądowej. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że na gruncie przepisów kodeksu cywilnego, w tym także przepisu art. 24 k.c., przyjmuje się obiektywne kryteria bezprawności, postawienie zatem komuś zarzutu nieprawdziwego, naruszającego jego cześć, jest zawsze działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym bezprawnym, choćby autor kierował się dobrą wiarą, popartą starannością w zbieraniu danych, na których zarzut się opiera; w takim przypadku dobra wiara autora zarzutu wyłącza jedynie jego winę.

Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2003 r., w którym orzekł, że jeżeli dziennikarz, działając w obronie interesu społecznie

uzasadnionego, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego (art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego), jego opublikowanie nie jest działaniem bezprawnym (art. 24 § 1 k.c.) także wtedy, gdy okaże się, że materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe. Sąd Najwyższy podkreślił w argumentacji, że doniosłość zadań, jakie prasa ma do spełnienia, ich charakter oraz swoboda, z jakiej prasa może korzystać przy wykonywaniu tych zadań, powodują, iż pełni ona ważną rolę w demokratycznym państwie. Dlatego prasę określa się mianem „czwartej władzy” i jej obowiązkiem prasy jest prawdziwe przedstawianie omawianych zjawisk. Waga zaś tego obowiązku wynika z wyeksponowania go w przepisie art. 6 ust. 1 Prawa prasowego, zamieszczonym wśród przepisów ogólnych tego Prawa. Powinność realizowania przez dziennikarzy zadań stojących przed prasą, przy uwzględnieniu charakteru tych zadań i ich doniosłości oraz rzeczywistych możliwości działania dziennikarzy, powoduje konieczność odpowiedniego ukształtowanie ich praw i obowiązków.

Tak więc, chociaż art. 6 ust. 1 Prawa prasowego zobowiązuje prasę do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk, to, jak zauważył Sąd Najwyższy, art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, określając obowiązki dziennikarza, nie stanowi, że obowiązkiem dziennikarza jest prawdziwe przedstawianie omawianych zjawisk. Stosownie do tego przepisu, dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, a ściśle rzecz ujmując – przy zbieraniu materiałów i wykorzystaniu ich w materiale prasowym (art. 7 ust. 2 pkt 4 Prawa prasowego). W szczególności obowiązany jest sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Obowiązki dziennikarza zostały zatem określone przez wskazanie zasad jego działania (szczególna rzetelność i staranność), a nie rezultatu tego działania (prawdziwe przedstawienie omawianych zjawisk). Stąd o naruszeniu tych obowiązków można mówić, gdy dziennikarz nie zachował szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu oraz wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza co do sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości. Sam tylko fakt nieprawdziwego przedstawienia omawianych zjawisk nie stanowi natomiast podstawy do stwierdzenia naruszenia przez dziennikarza jego obowiązków.

M.D.



## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2004, NR 3**

**Droga sądowa w sprawie, w której Skarb Państwa – urząd celny domaga się na podstawie art. 527 k. c. ochrony należności z tytułu długu celnego, jest dopuszczalna.**

*(uchwała z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 15/03, J. Gudowski, T. Domińczyk, Z. Strus, OSNC 2004, nr 3, poz. 32)*

\*

**Do apelacji podlegającej wpisowi stałemu, wniesionej przez adwokata reprezentującego stronę zwolnioną od kosztów sądowych w ułamkowej części, stosuje się przepis art. 17 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 16/03, B. Czech, J. Górowski, H. Wrzeszcz, OSNC 2004, nr 3, poz. 33)*

\*

**Zbywca wierzytelności nie jest legitymowany do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności.**

*(uchwała z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 19/03, B. Czech, J. Górowski, H. Wrzeszcz, OSNC 2004, nr 3, poz. 34)*

\*

**Prawo wyboru komornika, określone w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), nie ma zastosowania do egzekucji z nieruchomości i odmówił odpowiedzi w pozostałym zakresie.**

*(uchwała z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 24/03, B. Czech, J. Górski, H. Wrzeszcz, OSNC 2004, nr 3, poz. 35)*

\*

**Stosownie do treści art. 23 ust. 1 pkt 8 w związku z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543, ze zm.) zarządca nieruchomości należącej do zasobu gminnego nie jest uprawniony do dochodzenia na drodze sądowej zwrotu przedmiotu najmu.**

*(uchwała z dnia 23 maja 2003 r., III CZP 26/03, A. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, M. Wysocka, OSNC 2004, nr 3, poz. 36)*

\*

**Administracyjny tytuł wykonawczy, obejmujący składki na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy, może stanowić tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c.**

*(uchwała z dnia 23 maja 2003 r., III CZP 27/03, A. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, M. Wysocka, OSNC 2004, nr 3, poz. 37)*

**Przepisy kodeksu handlowego regulujące podwyższenie kapitału zakładowego (art. 254-258), a także odpowiednie przepisy kodeksu spółek handlowych (art. 257-262), nie zawierają nakazu umieszczania w uchwale o podwyższeniu kapitału zakładowego postanowienia określającego datę, od której nowe udziały uczestniczą w podziale zysku. Zamieszczenie takich postanowień jest ważne i skuteczne, jeżeli nie narusza ustawy, umowy spółki, dobrych obyczajów, nie godzi w interes spółki ani nie ma na celu pokrzywdzenia wspólnika. Do ważności takich postanowień wystarcza zachowanie formy wymaganej przez ustawę dla uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego.**

*(wyrok z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1148/00, G. Bieniek, M. Grzelka, M. Kocon, OSNC 2004, nr 3, poz. 38)*



\*

**Odmowa sporządzenia kasacji przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd nie jest okolicznością uzasadniającą przywrócenie terminu do jej wniesienia.**

*(postanowienie z dnia 16 października 2002 r., IV CKN 424/01, H. Wrzeszcz, M. Sychowicz, Z. Strus, OSNC 2004, nr 3, poz. 39)*

**Niezawiadomienie członka wspólnoty mieszkaniowej o terminie zebrania właścicieli może stanowić podstawę uchylenia przez sąd uchwały, jeżeli zostanie wykazane, że uchybienie to mogło mieć wpływ na jej treść (art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903).**

*(wyrok z dnia 16 października 2002 r., IV CKN 1351/00, H. Wrzeszcz, Z. Strus, M. Sychowicz, OSNC 2004, nr 3, poz. 40)*

\*

**Sąd drugiej instancji rozpoznający apelację bierze pod uwagę z urzędu zmiany w stanie prawnym powstałe po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego.**

*(wyrok z dnia 25 października 2002 r., IV CKN 1446/00, T. Domińczyk, I. Koper, J. Frąckowiak, OSNC 2004, nr 3, poz. 41)*

\*

**Uprawnienie osoby bliskiej zmarłego do decydowania o przeznaczeniu wolnego miejsca w grobie rodzinnym ziemnym nie wygasa wskutek zaniedbania przez nią zgłoszenia zastrzeżenia i uiszczenia opłat, o których mowa w art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 ze zm.), także wówczas, gdy inna osoba uzyskała zgodę zarządcy cmentarza na pochowanie w wolnym miejscu innego zmarłego.**

*(wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 980/00, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, M. Grzelka, OSNC 2004, nr 3, poz. 42)*

\*

**1. Darczyńca lub jego spadkobierca nie może odwołać darowizny po śmierci obdarowanego, nawet jeżeli termin określony w art. 899 § 3 k.c. jeszcze nie upłynął.**

**2. Przyczyną odwołania może być rażąca niewdzięczność obdarowanego, a nie jego spadkobierców.**

*(wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1395/00, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, M. Grzelka, OSNC 2004, nr 3, poz. 43)*

\*

**Opracowanie siatki haseł, sposób definiowania haseł oraz kompozycja haseł trudnych (leksemów) stanowią przejaw twórczej działalności autorów słownika języka polskiego w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 1289/00, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, M. Grzelka, OSNC 2004, nr 3, poz. 44)*

\*

**Niedopuszczalne jest zrzeczenie się prawa pierwokupu przez osoby wymienione w art. 599 § 2 k.c. po zawarciu przez zobowiązanego bezwarunkowej umowy sprzedaży.**

*(wyrok z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1374/00, I. Koper, T. Domińczyk, K. Zawada, OSNC 2004, nr 3, poz. 45)*

\*

**Postanowienie regulaminu bankowego, określające początek okresu odpowiedzialności banku za następstwa utraty blankietów czekowych, nie jest równoznaczne z wcześniejszym wyłączeniem jego odpowiedzialności opartej na podstawie art. 471 k.c.**

*(wyrok z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1526/00, M. Wysocka, Z. Kwaśniewski, J. Frąckowiak, OSNC 2004, nr 3, poz. 46)*

\*

**Dokonana z naruszeniem zakazu wynikającego z norm prawa publicznego czynność prawna kształtująca stosunki cywilnoprawne jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.).**

*(wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1445/00, S. Dąbrowski, G. Bieniek, M. Sychowicz, OSNC 2004, nr 3, poz. 47)*

**Małżonek nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy nabycia przez osobę trzecią od współmałżonka własności nieruchomości, jeżeli na jej podstawie osoba trzecia została wpisana w księdze wieczystej jako właściciel nieruchomości. W takiej sytuacji małżonek może zwalczać wpis własności w drodze powództwa o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.**

*(wyrok z dnia 5 grudnia 2002 r., III CKN 943/99, I. Koper, B. Czech, K. Zawada, OSNC 2004, nr 3, poz. 48)*

\*

**Przedstawiając jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji "oczywiste naruszenie prawa", skarżący powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia.**

*(postanowienie z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, Z. Strus, Z. Kwaśniewski, M. Sychowicz, OSNC 2004, nr 3, poz. 49)*



## INFORMACJE

### w styczniu....

W dniu 29 stycznia odbyła się narada robocza sędziów Izby Cywilnej, w trakcie której sędziowie wysłuchali relacji Prezesa Sądu Najwyższego Tadeusza Erecińskiego z prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Największą uwagę poświęcono projektowi ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania w rozsądnym terminie sprawy w postępowaniu sądowym, nad którą toczą się prace w podkomisji sejmowej. Prezes Sądu Najwyższego omówił główne założenia projektu ustawy oraz przyczyny powodujące potrzebę jej uchwalenia, natomiast sędzia Sądu Najwyższego Gerard Bieniek, reprezentujący Komisję Kodyfikacyjną w pracach sejmowych, zrelacjonował przebieg posiedzeń podkomisji oraz odpowiadał na pytania.

W dyskusji zabierali głos lub zadawali pytania sędziowie Sądu Najwyższego Zbigniew Strus, Mirosław Bączyk, Barbara Myszk, Jacek Gudowski, Iwona Koper, Marek Sychowicz, Jan Górski i Mirosława Wysocka.

W naradzie uczestniczyły panie Barbara Kurzeja, sędzia Sądu Apelacyjnego w Katowicach, oraz Katarzyna Tyczka-Rote, sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, delegowane do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego na okres od stycznia do marca. Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński powitał obie panie, podziękował im za zgodę na delegację i życzył zadowolenia z pracy w Sądzie Najwyższym.

Omówiono także bieżące sprawy Izby.

## INFORMACJE SPRZED 70 LAT

Jak wyglądało życie prawnicze przed 70 laty, czym żyła Izba Cywilna Sądu Najwyższego, jaki był status sędziów, co ciekawego działo się w piśmiennictwie prawniczym?

Publikujemy krótkie informacje sprzed 70 lat, zaczerpnięte z prasy prawniczej tamtego okresu. Zachowujemy oryginalną pisownię i wskazujemy źródło przedruku.

### w lutym 1934 ....

W Izbie Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego na pierwszą połowę lutego wyznaczono dziesięć posiedzeń jawnych, na których ma być rozpoznanych 126 spraw.

(GSW 19934/5 s. 80)

\*

Biuro Orzecznictwa Sądu Najwyższego w osobach p. sędziego apelacyjnego Wincentego Łukaszewicza oraz sędziego grodzkiego p. Tomasza Kędzierskiego ułożyło bardzo pożyteczny skorowidz artykułowy do Zbioru Orzeczeń I Izby Cywilnej Sądu Najwyższego za okres 15-letni od r. 1917 do r. 1932. W wydawnictwie tem zamieszczono artykuły poszczególnych kodeksów, tak zwanych sądowych, oraz ustawy i postanowienia związkowe z wymienieniem numerów orzeczeń Sądu Najwyższego. Skorowidz ten ułatwi znakomicie korzystanie z urzędowego zbioru wyroków, a to nie tylko dla celów praktycznych, ale także i przy opracowywaniu oraz komentowaniu poszczególnych artykułów kodeksowych.

(GSW 1934, nr 3, s. 45)

\*

W składzie wycieczki estońskiej, bawiącej w Polsce, szczególnie silnie reprezentowany był świat prawniczy. W wycieczce bowiem brali udział: minister sprawiedliwości Johan Muller, b. minister sprawiedliwości Johan Sepp, Pierwszy

prezes Sądu Najwyższego Karol Parts i prezes Izby karnej Sądu Najwyższego Peeter Kann. Goście ci złożyli wizytę Komisji międzynarodowej współpracy prawniczej oraz stałej Delegacji zrzeszeń i instytucji prawniczych w siedzibie gmachu Sądu Najwyższego. Gości powitał prezes Komisji sędzia Rappaport oraz sekretarz generalny sędzia Sądu Najwyższego K. Berezowski. Obecni byli liczni przedstawiciele prawnictwa polskiego z pp. pierwszym prezesem Sądu Najwyższego Supińskim, prezesami, sędziami i prokuratorami Sądu Najwyższego na czele. Do gości przemówił prezes Komisji, wyrażając życzenie, aby współpraca prawnicza polsko-estońska jak najbardziej się zacieśniła, przybierając konkretną postać wymiany wykładów, wzajemnej współpracy w prasie prawniczej i stałego kontaktu koleżeńskiego. Po przemówieniu tem gościom pokazywano zbiory instytucji prawniczych polskich, poczem wręczono gościom teksty nowych kodeksów polskich w przekładzie.

(GSW 1934/9 s. 143)

\*

Pomocnik-zastępca notariusza, mający wymagane przez nową ustawę i bardzo poważne referencje, poszukuje posady – wiek lat trzydzieści dwa, wymagania skromne. Łaskawe oferty do „Gazety Sądowej” pod „poszukujący pracy”.

(GSW 1934, nr 2, s. 28)

\*

Wydział V Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że na żądanie Ignacego Jasińskiego decyzją Sądu z dnia 7 czerwca 1933 r. postanowiono wzbronić wszelkich wypłat z listu zastawnego 4 proc. konwersyjnego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie za nr 0063640 na złotych 440 tudzież wzbronić z powyższym tytułem dokonywania jakichkolwiek tranzakcji. Wzywa się przeto wszystkich roszcujących prawa z powyższych tytułów, aby w ciągu dwóch lat, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim”, złożyli ten tytuł w Sądzie lub zgłosili sprzeciwy.

(GSW 1934, nr 1, s. 14)

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział Handlowy (ul. Miodowa 15), ogłasza zgodnie z art. 38 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości, iż decyzją z dnia 16 lutego 1934 roku postanowił zarządzić otwarcie postępowania układowego f. „Cafe Italja” Sp. z ogr. odp.

(GSW 1934/10 s. 160)



# DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2003 R.

## I. Wpływ spraw i zagadnienia ogólne

1. W 2003 r. Izba Cywilna rozpoznawała – jak w latach poprzednich – kasacje, zagadnienia prawne (przedstawione przez sądy II instancji, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, skład trzech sędziów Sądu Najwyższego), skargi o wznowienie postępowania oraz kwestie wpaddingowe (np. wyznaczenie sądu właściwego, sprostowanie orzeczenia, wyłączenie sędziego). Ponadto dokonywano wstępnego badania kasacji w ramach tzw. przedsądu (art. 393 k.p.c.).

Na dzień 1 stycznia 2003 r. pozostawało w Izbie do załatwienia 1943 sprawy (w tym 1802 kasacje, 109 zażaleń i 25 zagadnień prawnych).

W 2003 r. wpłynęły do Izby 4422 nowe sprawy, w tym 3315 kasacji, 839 zażaleń i 122 zagadnień prawnych.

W 2003 r. załatwiono ogółem 4716 spraw, w tym 3626 kasacji, 819 zażaleń, 65 skarg o wznowienie postępowania, 5 zagadnień w składzie siedmiu sędziów, 121 zagadnień prawnych, 141 spraw incydentalnych (art. 45, 48 k.p.c.).

Na dzień 31 grudnia 2003 r. pozostało 1649 spraw niezakończonych (1491 kasacji, 129 zażaleń i 21 zagadnień prawnych).

W 1999 r. wpływ spraw ogółem wynosił 4822, w 2000 r. – 5215, w 2001 r. – 3859, w 2002 r. – 3675, a w 2003 r. – 4422. W tej liczbie kasacji było odpowiednio: 4043, 4405, 2582, 2498 i 3315. Po spadku wpływu spraw kasacyjnych spowodowanych zmianami dokonanymi w kodeksie postępowania cywilnego ustawą z 24 maja 2000 r. (w 2001 r. 2582 sprawy) zauważyć należy istotny wzrost wpływu kasacji w 2003 r. – przyrost o 817 kasacji w porównaniu z 2002 r.

W 2000 r. załatwiono w Izbie 3011 spraw, w 2001 r. 7109, w 2002 r. – 6027 spraw, a w 2003 r. – 4716 spraw.

Znaczna liczba spraw zakończonych w 2001 r. wywołana była stosowaniem od marca 2001 r. tzw. przedsądu do spraw, w których orzeczenie sądu II instancji zapadło przed dniem 1 lipca 2000 r.

Spadek dynamiki załatwionych sprawy wynika z faktu, że w wyniku selekcji kasacji dokonanych w ramach wstępnego ich badania do rozpoznania trafia bardzo dużo spraw trudnych i skomplikowanych, a procedurze przedsądu poddawane jest relatywnie mniej spraw (w 2002 r. – 4822, a w 2003 r. – 3005 kasacji), tym samym w liczbie spraw załatwionych coraz większy jest udział spraw rozpoznanych merytorycznie.

Należy podkreślić, że w 2003 r. udzielono 122 odpowiedzi na pytanie prawne (tj. o prawie 20% więcej niż w 2002 r.).

2. Stan obsady sędziowskiej w końcu 2003 r. wynosił 29 sędziów, w tym prezes Sądu Najwyższego kierujący Izba. W 2003 r. nikt nie przeszedł w stan spoczynku, nie przybył także ani jeden nowy sędzia.

W 2003 r. w ramach delegacji trzymiesięcznej orzekało 2 sędziów sądów apelacyjnych (z Białegostoku i Gdańska), zatrudniono jednego nowego asystenta merytorycznego.

3. Obciążenie sędziów w 2003 r. nie uległo zmianie.

Biorąc pod uwagę złożoność wielu rozpoznanych kasacji i zagadnień prawnych oraz uwzględniając urlopy, choroby, orzekanie w ograniczonym zakresie sędziów pełniących funkcje administracyjne nadal przeciętne obciążenie sędziego sprawozdawcy jest bardzo wysokie. Skutkuje to sporadycznie przekraczaniem (przez kilkoro sędziów) terminu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia.

Niemniej należy podkreślić, że przeciętny okres oczekiwania na merytoryczne rozpoznanie kasacji (w 2000 r. – ok. 3 lata, w 2001 r. – ponad 18 miesięcy, w 2002 r. – ok. 14 miesięcy) uległ dalszemu skróceniu do ok. 11 miesięcy. Ze względu na zaległości z lat poprzednich na koniec grudnia 2003 r. pozostawało jeszcze do rozpoznania 170 kasacji z 2002 r. (i 1 kasacja, która wpłynęła w 2001 roku).

W 1999 r. uwzględniono ok. 16% kasacji, w 2000 r. – 14%, w 2001 r. – 32%, w 2002 r. – 46%, a w 2003 r. – ok. 49%.

Na ogólną liczbę 3626 kasacji zbadanych w 2003 r. – odmówiono przyjęcia do rozpoznania 1856 kasacji i odrzucono (bądź w inny sposób załatwiono) 735 kasacji. Z 1018 kasacji rozpoznanych merytorycznie (w 2002 r. – 1017) oddalono 522 kasacje (w 2002 r. – 544) uchylono orzeczenie w całości lub w części w 408 sprawach (w 2002 r. – 399), a zmieniono orzeczeń w 88 sprawach (2002 – 74).

Z danych tych wynika, że nie spełniono wymagań formalnych w ok. 21% kasacji (w 2002 r. w ok. 22%) oraz że w wyniku selekcji nie przyjęto do rozpoznania ok. 51% kasacji (w 2002 r. – ok. 57%). Liczby te obrazują, że nadal znaczna liczba kasacji wnoszonych przez fachowych pełnomocników procesowych jest niedopuszczalna, wadliwie sformułowana lub uzasadniona.

Odnosić należy dalszy wzrost kasacji uwzględnionych przez Sąd Najwyższy – w 2001 r. było to ok. 32% kasacji, w 2002 r. – ok. 46%, a w 2003 r. – ok. 48%. Następuje więc powoli coraz lepsza selekcja na etapie wstępnego badania kasacji.

W 2003 r. na posiedzeniach niejawnych w składzie jednego sędziego zbadano 3005 kasacji (w 2001 r. – 5882, w 2002 r. – 4724), w tym odmówiono przyjęcia do rozpoznania 1855 kasacji (w 2001 r. – 3646, w 2002 r. – 2727), przyjęto do rozpoznania 690 kasacji, tj. 22,9% (w 2001 r. – 1329, tj. 22,6%, w 2002 r. – 1202, tj. 25,5%) i załatwiono w inny sposób 460 kasacji (444 odrzucono).

Z liczb tych wynika, że przez selekcję spraw w ramach tzw. przesądu w 2003 r. przeszło do rozpoznania merytorycznego o 2,6% kasacji mniej niż w 2002 r. i niemal tyle samo co w 2001 r.

4. W 2003 r. wielu sędziów Izby, w tym niektórzy wielokrotnie, uczestniczyło w konferencjach naukowych oraz seminariach szkoleniowych sędziów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy.

Tak jak w latach poprzednich sędziowie uczestniczyli w sympozjach naukowych krajowych i zagranicznych oraz publikowali różne opracowania w prasie prawniczej oraz w formie komentarzy do ustaw.

Dziewięcioro sędziów Izby, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni, zatrudnieni byli dodatkowo na wydziałach prawa uniwersytetów lub w wyższych szkołach prawniczych. Sędziowie Izby pełnili nadal funkcje ekspertów na rzecz parlamentu, brali udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego i Rady Legislacyjnej. Zwłaszcza udział trzech sędziów Izby w Komisji Kodyfikacyjnej był bardzo pracowity ze względu na znaczne natężenie jej prac.

5. Kolegium Redakcyjne Izby przygotowuje nadal do druku poszczególne numery urzędowego zbioru orzeczeń, kontynuowane jest wydawanie Biuletynu Izby Cywilnej. Biuletyn zaprojektowany jako wydawnictwo wewnętrzne cieszy się zainteresowaniem sędziów sądów powszechnych, przedstawicieli nauki i innych osób i instytucji, którym jest doręczany.

6. Doroczna konferencja Izby w Rajgradzie w maju 2003 r. (wspólnie z sędziami Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych) pozwoliła m.in. na przedyskutowanie zmian kodeksu cywilnego oraz zagadnień etyki sędziowskiej. W październiku na konferencji zorganizowanej wspólnie z Europejską Akademią Prawa w Trewirze dyskutowano problemy prawa wspólnotowego, w tym m.in. bardzo aktualną kwestię zadawania pytań wstępnych Trybunałowi Sprawiedliwości w Luksemburgu (po 1 maja 2004 r.).

## **II. Charakterystyka działalności jurysdykcyjnej Izby Cywilnej w 2003 r.**

W 2003 r. Sąd Najwyższy podjął w Izbie Cywilnej 84 uchwały, w tym 5 uchwał w składzie siedmiu sędziów. Oznacza to – w porównaniu do dwóch lat poprzednich – wzrost o ponad 20 uchwał, gdyż w roku 2001 podjęto ich 61, a w roku 2002 – 58. Spośród uchwał podjętych przez skład powiększony 3 zapadły w wyniku rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez zwykłe składy Sądu Najwyższego na podstawie art. 393<sup>14</sup> k.p.c., jedna na skutek wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i jedna na skutek wniosku Prokuratora Generalnego.

### **uchwały składu siedmiu sędziów**

Dwie spośród uchwał składu siedmiu sędziów dotyczą istotnych zagadnień prawa obligacyjnego, od wielu lat budzących kontrowersje, zarówno w orzecznictwie, jak i nauce prawa. Kontrowersje te zaostrzyły się w ostatnim okresie, zwłaszcza w judykaturze Sądu Najwyższego, toteż ich szybkie wyjaśnienie leżało w interesie wymiaru sprawiedliwości.

W uchwale z dnia 27 lutego 2003 r., III CZP 80/02, Sąd Najwyższy rozważał skutki odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej na podstawie art. 491 § 1 oraz art. 560 § 2 k.c. i przyjął, że powoduje ono przejście własności rzeczy z powrotem na zbywcę, a więc wywołuje skutek rozporządzający (rzeczowy). Uzasadnienie tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy znalazł nie tylko we wszechstronnej, pogłębionej analizie jurydycznej, ale także wśród argumentów o charakterze utylitarnym, bez wątplenia bowiem przyjęte stanowisko prowadzi do

uproszczenia i ułatwienia stronom możliwości korzystania z prawa odstąpienia w wypadku sprzedaży rzeczy wadliwej.

Podjętą uchwałą, Sąd Najwyższy, wprowadzając na marginesie, ale jednak wyraźnie podtrzymał dotychczasowe stanowisko judykatury dotyczące odstąpienia od umowy sprzedaży nieruchomości. Z ugruntowanego orzecznictwa wynika, że odstąpienie od umowy sprzedaży nieruchomości rodzi tylko skutek obligacyjny, nie powodując automatycznie przejścia własności nieruchomości z powrotem na zbywcę, wymaga więc złożenia przez kontrahentów stosownego oświadczenia woli o „powrotnym” przeniesieniu własności.

Również zagadnienie zostało rozstrzygnięte w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03. W tym wypadku Sąd Najwyższy rozważał kwestię, czy w razie, gdy kara umowna została zastrzeżona na rzecz jednej ze stron umowy na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, strona zobowiązana do zapłaty kary umownej może zwolnić się z tego obowiązku, jeżeli wykaże, że żądający zapłaty kary umownej nie poniósł żadnej szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Próby wyjaśnienia tej kwestii wywoływały w dotychczasowej praktyce, a także w piśmiennictwie prawniczym, poważne rozbieżności, które wymagały definitywnego i jednoznacznego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy, odwołując się do wszystkich metod wykładni, a także sięgając do argumentów prawnoporównawczych, przyjął, że wykazanie przez dłużnika, iż wierzyciel nie poniósł szkody, nie zwalnia go z obowiązku zapłaty kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zdaniem Sądu Najwyższego, rozstrzygając omawianą kwestię, należy dać pierwszeństwo wykładni funkcjonalnej, przy założeniu konstrukcyjnej ciągłości instytucji odszkodowania umownego przewidzianego w kodeksie zobowiązań oraz kary umownej, unormowanej w kodeksie cywilnym. Z obszernych motywów warto wyłowić także stwierdzenie Sądu Najwyższego, że gdyby wierzyciel musiał dowodzić istnienie i wysokość poniesionej szkody, to w ogóle podważony byłby sens kary umownej i jej funkcja w obrocie prawnym.

Należy zwrócić uwagę, że podjętej uchwałą Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej, co bez wątpienia skutecznie ujednotoczy judykaturę, a także „uspokoi” zdeorientowaną niekiedy praktykę kontraktową.

Dużą wagę jurysdykcyjną ma także uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, wywołana niejednolitością orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie oceny dopuszczalności drogi sądowej w sprawach, w których strona domaga się ochrony wiarygodności publicznoprawnej przy wykorzystaniu instrumentów cywilnoprawnych, w tym wypadku roszczenia pauliańskiego. Sąd Najwyższy, tym razem w składzie powiększonym, po raz kolejny dał prymat szerokiemu pojmowaniu „sprawy cywilnej”, podkreślając trafność doktrynalnej koncepcji, że dla wytoczenia procesu nie jest potrzebne obiektywne istnienie prawa podmiotowego podlegającego ochronie sądowej, lecz wystarczy jedynie twierdzenie o jego istnieniu. Jeżeli zatem powód, powołując się na instytucję cywilnoprawną, twierdzi, że przysługuje mu z tego tytułu ochrona sądowa, to sąd – na etapie badania dopuszczalności drogi sądowej – jest tym twierdzeniem związany. W konsekwencji, sięgając także do argumentów konstytucyjnych i konwencyjnych, Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych domaga się – na podstawie art. 527 k.c. – ochrony należności z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, droga sądowa jest dopuszczalna.

Bardzo duże znaczenie dla praktyki sądowej ma uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, podjęta z udziałem sędziów Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, w której stwierdzono, że sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c. W obszernym uzasadnieniu Sąd Najwyższy zilustrował poważne rozbieżności występujące w tym zakresie w orzecznictwie sądowym, a także wskazał na różnice występujące w unormowaniach poszczególnych procedur. Podniósł również, że rozbieżność, jaka zarysowała się w orzecznictwie, wynika z odmiennego podejścia do swobody wyboru dyrektyw interpretacyjnych oraz preferowanych wartości potrzebnych do ich wyboru i stosowania.

Podejmując uchwałę, skład powiększony przyjął, że dyrektywy wykładni funkcjonalnej, do których odwołują się zwolennicy odmiennego zapatrywania, nie mogą prowadzić do ustalenia sensu przepisów art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c. w sposób odbiegający od wyników wykładni językowej i systemowej. Tym samym Sąd Najwyższy po raz kolejny dał prymat wykładni językowej przepisów prawa procesowego, nie budzącej w rozpatrywanym wypadku żadnych wątpliwości i

prowadzącej do jednoznacznych wniosków. Sąd Najwyższy wykazał również, że przyjęta wykładnia nie koliduje z prawem do sądu, nie powoduje sprzeczności z wartościami czy normami uwzględnianymi w wykładni funkcjonalnej i systemowej, ani nie prowadzi do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji.

Uchwale nadano moc zasady prawnej, jakkolwiek wydaje się oczywiste, że konieczna jest bezzwłoczna interwencja ustawodawcy, gdyż kwestia statusu sobót w kontekście przepisów normujących terminy prawa materialnego i procesowego powinna być unormowana i interpretowana jednolicie we wszystkich procedurach sądowych i administracyjnych.

Nieco mniejszy zasięg jurysprudencyjny będzie miała uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 marca 2003 r., III CZP 87/02, rozstrzygająca skomplikowane i bardzo kazuistyczne zagadnienie z dziedziny prawa rzeczowego. Uchwała wyjaśniająca, że osobie fizycznej, która do dnia 5 grudnia 1990 r. uzyskała pozwolenie na budowę i wybudowała budynek na nieruchomości Skarbu Państwa lub gminy, przysługuje roszczenie o oddanie tej nieruchomości w użytkowanie wieczyste na podstawie art. 208 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.), pokazała, jak trudne zagadnienia i dylematy stawia przed sądami i praktyką obrotu niedbała legislacja oraz częste i niespójne zmiany ustaw.

## **uchwały składów zwykłych**

### *prawo cywilne materialne*

Wśród uchwał rozstrzygających zagadnienia z dziedziny prawa materialnego dominują – podobnie, jak w latach poprzednich – uchwały dotyczące problematyki prawa rzeczowego, w tym ksiąg wieczystych. Jest to bez wątpienia ściśle związane z trwającym procesem przekształceń własnościowych oraz niską jakością ustaw, na podstawie których te przekształcenia są dokonywane.

Najgłośniejszym echem w piśmiennictwie odbiła się uchwała z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, w której Sąd Najwyższy ustalił, że w postępowaniu wieczystoksięgowym nie jest dopuszczalne badanie skuteczności materialnoprawnej umowy o ustanowieniu służebności gruntowej w zakresie jej zgodności z celem takiej

czynności, o którym mowa w art. 285 § 2 k.c., a okoliczność, że nieruchomości władnąca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w wymienionym przepisie.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podsumował stanowisko judykatury dotyczące zakresu kompetencji sądu w postępowaniu wieczystoksięgowym, a także określił wyraźną granicę między tym postępowaniem a postępowaniem procesowym. Przyciągają uwagę także rozważania dotyczące wykładni art. 285 § 2 k.c., w związku z brakiem w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 175 Prawa rzeczowego. Z rozważań tych, a także z tezy uchwały, wynika, że Sąd Najwyższy przychylił się do prezentowanej w piśmiennictwie tzw. liberalnej koncepcji obciążenia cudzej nieruchomości, która ma także swoich przeciwników.

Dwie uchwały dotyczą wykładni art. 231 k.c., który – jak się okazuje – wciąż budzi trudności interpretacyjne.

W uchwale z dnia 5 marca 2003 r., III CZP 99/02, Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem dopuszczalności wystąpienia przez jednego małżonka w czasie trwania wspólności ustawowej z żądaniem przeniesienia na jego rzecz – na podstawie art. 231 § 1 k.c. – udziału we własności gruntu, stanowiącego majątek odrębny drugiego małżonka, zabudowanego budynkiem mieszkalnym przed zawarciem małżeństwa w wyniku nakładów obojga małżonków, dokonanych w czasie pozostawania w konkubinacie. To niełatwe zagadnienie zostało rozstrzygnięte przez udzielenie odpowiedzi pozytywnej, co bez wątpliwości ułatwi normowanie stosunków majątkowych osób dorabiających się w czasie trwania związku nieformalnego, a następnie pozostających w związku małżeńskim.

Z kolei w uchwale z dnia 21 listopada 2003 r., III CZP 85/03, Sąd Najwyższy stwierdził, że właściciel gruntu, na którym kilku współposiadaczy wniosło urządzenia o wartości przynoszącej znacznie wartość zajętej na ten cel działki, może na podstawie art. 231 § 2 k.c. żądać wykupienia tej działki, jeżeli nie da się ustalić zakresu jej współposiadania; w takiej sytuacji domniemywa się równość udziałów współwłaścicieli. Również ta uchwała wychodzi naprzeciwko oczekiwaniom obrotu i przyczynia się do uproszczenia, często bardzo skomplikowanych i nietypowych, stosunków praworzeczowych między właścicielem a posiadaczem samoistnym,



wynikających – jak w sprawie, w której podjęto uchwałę – z „sytuacji poprywatyzacyjnej”.

Dużą rolę w orzecznictwie odegra uchwała z dnia 24 października 2003 r., III CZP 70/03, gdyż – jak się okazuje – na skutek różnych przyczyn, często w następstwie skomplikowanych przekształceń w zakresie ewidencji gruntów oraz zmian treści ksiąg wieczystych, dochodzi do sytuacji, w których dla tej samej nieruchomości prowadzone są dwie księgi wieczyste, ujawniające w charakterze właścicieli różne osoby, przy czym tylko wpisy w jednej z ksiąg są zgodne z rzeczywistym stanem prawnym. Takie sytuacje stawiają pod znakiem zapytania działanie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, a tym samym zakłócają obrót nieruchomościami.

Rozważając różne możliwe rozwiązania, Sąd Najwyższy uznał, że rękojnia wiary publicznej ksiąg wieczystych przewidziana w art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece jest wyłączona w całości w sytuacji, w której w chwili zbycia dla nieruchomości prowadzone są dwie księgi wieczyste, w których wpisani są różni właściciele. Tym samym Sąd Najwyższy odrzucił lansowaną w piśmiennictwie koncepcję, zgodnie z którą w rozpatrywanej sytuacji rękojnia nie jest wyłączona, a decydujące znaczenie dla nabycia własności ma dobra wiara zbywcy.

W judykaturze Sądu Najwyższego stale pojawiają się problemy dotyczące podstaw wpisu obciążeń hipotecznych, a zwłaszcza hipoteki przymusowej ustanowionej tytułem wykonawczym wydanym w postępowaniu administracyjnym, w sytuacji, w której nieruchomość należy do majątkowej wspólności małżeńskiej. Ukształtował się pogląd, że administracyjny tytuł wykonawczy może stanowić podstawę wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot małżeńskiej wspólności majątkowej dłużnika i jego małżonka, bez zaopatrywania tego tytułu klauzulą wykonalności przeciwko dłużnikowi, ale wymagane jest nadanie mu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika.

Pogląd ten został podtrzymany w uchwale z dnia 8 października 2003 r., III CZP 68/03, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że podstawą wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka nie może być administracyjny tytuł wykonawczy wystawiony tylko przeciwko podatnikowi; podstawę tę może stanowić tytuł wystawiony na oboje małżonków. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że dotychczasowa linia orzecznictwa nie ulega zmianie także po noweli wprowadzonej do ustawy z dnia 17

czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz po dodaniu do tej ustawy przepisu art. 27c.

Hipoteki dotyczy również ważna uchwała z dnia 20 marca 2003 r., III CZP 1/03, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że po zniesieniu współwłasności nieruchomości przez umowny podział fizyczny hipoteka na udziale współwłaściciela obciąża nowo powstałe nieruchomości w części odpowiadającej pierwotnie obciążonemu udziałowi. Zważywszy, że w obrocie prawnym udział we współwłasności, następnie znoszonej, często staje się przedmiotem obciążenia hipotecznego, uchwałę tej trzeba przypisać – obok walorów jurydycznych – także duże znaczenie praktyczne.

Należy jeszcze przywołać uchwałę z dnia 17 lipca 2003 r., III CZP 46/03, przed podjęciem której Sąd Najwyższy rozważał zagadnienia kolizyjne pozostające na styku ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji. Powstał problem, czy rada gminy – działając na podstawie art. 20 ustawy o repatriacji – może podjąć uchwałę w przedmiocie darowania nieruchomości stanowiącej własność gminy na rzecz repatrianta jako formę pomocy osobom, zamierzającym osiedlić się na jej terenie. Sąd Najwyższy opowiedział się za ścisłą wykładnią pojęcia „celu publicznego”, określonego w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w związku z czym uznał, że *de lege lata* nieruchomość stanowiąca własność gminy nie może być przedmiotem darowizny na rzecz repatrianta i jego małżonka na podstawie art. 20 ustawy o repatriacji. W zakończeniu uzasadnienia uchwały Sąd Najwyższy wyraził jednak gorzką refleksję, że stan prawny niepozwalający wspierać repatriantów w postaci pomocy przybierającej postać darowizny nieruchomości, nie może być uznany za społecznie satysfakcjonujący.

Wśród uchwał dotyczących klasycznego prawa zobowiązań na czoło wysuwa się uchwała z dnia 24 października 2003 r., III CZP 72/03. Podejmując ją, Sąd Najwyższy musiał odpowiedzieć na pytanie, czy uznanie umowy darowizny za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. może nastąpić w stosunku do całej czynności prawnej w sytuacji, w której jednym z darczyńców nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego był małżonek dłużnika. W rzeczywistości chodziło o decyzję, że – przyjmąwszy, iż małżonek dłużnika nie jest dłużnikiem w rozumieniu art. 527 k.c. – są podstawy do uznania darowizny dokonanej przez małżonków na rzecz ich małoletnich dzieci za bezskuteczną wobec wierzyciela, lub

też o uznanie, że art. 527 k.c. obejmuje sytuację, w której czynności dokonują małżonkowie, ale tylko jeden z nich jest dłużnikiem wierzyciela, żądającym uznania czynności za bezskuteczną wobec siebie.

Sąd Najwyższy stwierdził, że więcej argumentów przemawia za drugim z przedstawionych rozwiązań, w związku z czym uchwalił, iż wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, może domagać się uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. także wtedy gdy darowizny nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego dokonali dłużnik i jego małżonek.

Dwie uchwały dotyczą kwestii przedawnienia.

W uchwale z dnia 17 czerwca 2003 r., III CZP 37/03, Sąd Najwyższy przyjął, że roszczenie o odsetki za opóźnienie w zapłacie ceny wynikającej z umowy sprzedaży zawartej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawnia się – na podstawie art. 554 k.c. – z upływem lat dwóch. Należy zwrócić uwagę na tę uchwałę, gdyż w jej uzasadnieniu podjęto interesujące rozważania na temat charakteru świadczenia odsetek – jednorazowego czy okresowego – oraz na temat zakresu akcesoryjności roszczenia o odsetki, tj. związków pomiędzy należnością główną a należnością z tytułu odsetek. Sąd Najwyższy wyraził pogląd akcentujący ścisły, także genetyczny związek roszczenia o odsetki z roszczeniem głównym, co doprowadziło do podjęcia omawianej uchwały i stworzenia opozycji wobec wcześniejszej, odmiennej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94.

Z kolei w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r., III CZP 43/03, Sąd Najwyższy stwierdził, że roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie przepisu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego. W uzasadnieniu uchwały podjęto szerokie rozważania dotyczące konstrukcji subrogacji ustawowej (art. 518 § 3 k.c.), która – w połączeniu z możliwością stosowania do niej przepisów o cesji, dotyczących m.in. zarzutów dłużnika – pozwala na sformułowanie tezy, że dłużnik może powoływać się na przedawnienie roszczenia subrogacyjnego według reżimu przewidzianego dla przedawnienia roszczenia zaspokojonego wierzyciela.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy wypowiedział jeszcze jeden ważny pogląd, a mianowicie, że dochodzenie przez Skarb Państwa roszczenia

cywilnoprawnego w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia.

Z bardzo trudnym problemem zmagał się Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 6/03, w której rozstrzygał kwestie dotyczące odszkodowań z tytułu szkody wynikłej z niezaspokojenia uprawnienia do przyznania prawa wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy (własności czasowej, użytkowania wieczystego) gruntu, objętego działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy. W wyniku obszernego, drobiazgowego wyводу Sąd Najwyższy uznał, że uszczerbek majątkowy, o którym mowa, powstały na skutek rażąco naruszającej prawo odmowy uwzględnienia wniosku złożonego na podstawie art. 7 wymienionego dekretu, stanowi stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. i zarazem szkodę rzeczywistą w znaczeniu art. 160 § 1 k.p.a. O tym jednak, w jakim zakresie szkoda jest normalnym następstwem niezaspokojenia wspomnianego uprawnienia, rozstrzyga ocena całokształtu okoliczności sprawy, mających znaczenie w świetle uregulowania zawartego art. 361 § 1 k.c.

Uchwała powinna mieć duże znaczenie dla rozstrzygania spraw dotyczących odszkodowań za tzw. grunty warszawskie, przy czym warto zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wyraźnie zdystansował się od wyroku z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 117/00, w którym przyjęto, że jeżeli organ administracyjny – działając w trybie nadzoru – nie stwierdził nieważności badanej decyzji o odmowie ustanowienia własności czasowej zabudowanego gruntu, lecz tylko jej niezgodność z prawem ze względu na wywołanie przez nią nieodwracalnych skutków prawnych, to rozstrzygnięcie takie przesądza w sposób wiążący dla sądu istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji, której ono dotyczy, a szkodą odpowiadającą wartości nieustanowionego prawa do gruntu i wartości utraconego budynku objętą odszkodowaniem dochodzonym przez spadkobiercę byłego właściciela gruntu.

Duże znaczenie dla praktyki sądowej ma również uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, w której wyjaśniono, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Uchwała ta twórczo wzbogaca dorobek judykatury w zakresie wykładni art. 822 w związku z art. 805 i 363 k.c.

Należy także zwrócić uwagę na uchwałę z dnia 8 października 2003 r., III CZP 64/03, wyjaśniającą, że samodzielnemu publicznemu zakładowi opieki zdrowotnej, powstałemu z przekształcenia publicznego zakładu opieki zdrowotnej prowadzonego w formie jednostki budżetowej Skarbu Państwa, który spełnił świadczenie z tytułu wynagrodzenia pracownika za okres jego pracy w tym zakładzie przed przekształceniem, przysługuje roszczenie do Skarbu Państwa o zwrot spełnionego świadczenia. Sąd Najwyższy wykorzystał tu konstrukcję długu formalnie własnego, ale materialnie cudzego, która pozwoliła na przyjęcie, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, spełniając świadczenie z tytułu wynagrodzenia pracownika, spłaca cudzy dług w rozumieniu art. 518 § 1 k.c. Oznacza to, że zakład ten jest w rozumieniu wymienionego przepisu osobą trzecią, a to otwiera drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia.

Styku prawa publicznego i prywatnego, który coraz częściej rodzi problemy w orzecznictwie sądów, dotyczy uchwała z dnia 26 listopada 2003 r., III CZP 84/03. Przestrzegając autonomii oraz odrębności prawa podatkowego w stosunku do prawa cywilnego, Sąd Najwyższy uznał, że nadpłata, o której mowa w art. 74 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa nie może być przedmiotem cesji (art. 509 k.c.).

Z zakresu prawa rodzinnego zwraca uwagę uchwała z dnia 11 września 2003 r., III CZP 52/03, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że akcje pracownicze nabyte na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych przez jednego z małżonków po ustaniu wspólności ustawowej, w wyniku realizacji uprawnienia uzyskanego przed ustaniem wspólności ustawowej, są składnikiem majątku odrębnego tego małżonka. W uchwale zostały przeanalizowane skomplikowane kwestie wynikające ze zmieniającego się ustawodawstwa, dotyczącego komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, jak też omówiono pojęcie ekspektatywy, różnie ujmowane w dotychczasowej judykaturze.

#### *prawo cywilne procesowe*

W dziedzinie prawa cywilnego procesowego nie zapadły w tym roku uchwały, którym można by przypisać szczególny walor jurysdykcyjny. Jak co roku, kilka z nich

dotyczy dopuszczalności drogi sądowej, kilka środków odwoławczych (zażalenia) i postępowania nieprocesowego, jednak zdecydowana większość – jak w latach poprzednich – koncentruje się wokół mniej istotnych zagadnień egzekucji i kosztów (opłat) sądowych. Mimo to można wyróżnić kilkanaście uchwał, które wejdą na stałe do dorobku Sądu Najwyższego.

Już przy omawianiu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, podniesiono, że w judykaturze utrwała się szerokie pojmowanie pojęcia „sprawa cywilna”. Ten kierunek myślenia o drodze sądowej został podtrzymany także w uchwale z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 15/03, w której orzeczono, że w sprawie, w której Skarb Państwa - urząd celny domaga się na podstawie art. 527 k.c. ochrony należności z tytułu długu celnego, droga sądowa jest dopuszczalna. W uchwale powtórzono argumenty użyte w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 12 marca 2003 r.

Wyrazem identycznego podejścia do kwestii drogi sądowej jest uchwała z dnia 8 października 2003 r., III CZP 66/03, w której Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie, w której właściciel rzeczy ruchomej, nabytej w drodze licytacji publicznej w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym, żąda jej wydania od osoby, pod dozorem której rzecz się znajduje.

Z kolei w uchwale z dnia 23 sierpnia 2003 r., III CZP 51/03, Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie wyczerpania drogi postępowania administracyjnego, o którym mowa w art. 160 k.p.a., w sytuacji, w której w sprawie o odszkodowanie, określonej w art. 160 § 1 k.p.a., zapadła decyzja umarzająca postępowanie administracyjne. Sąd Najwyższy uznał, że w takiej sytuacji droga sądowa nie zostaje otwarta.

Dopuszczalności drogi sądowej dotyczy również uchwała z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 97/03, bo skoro w jej tezie zostało uwypuklone, że termin do dochodzenia roszczeń w sprawie przywrócenia stosunków wodnych przewidziany w art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne, jest terminem zawitym, to tym samym *a contrario* przyjęto, że nie chodzi w tym wypadku o termin procesowy limitujący dostęp do drogi sądowej.

Niełatwe zagadnienie wiążące się z dopuszczalnością drogi sądowej rozstrzygał Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 77/02, musiał bowiem odpowiedzieć na pytanie, czy w sprawie o wydanie nieruchomości dopuszczalne jest samodzielne ustalanie przez sąd – jako przesłanki rozstrzygnięcia – faktu nabycia przez gminę

prawa własności nieruchomości zajętej pod drogę publiczną w sytuacji, gdy nie została wydana decyzja, o jakiej mowa w art. 73 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną. Mimo istotnych argumentów przeciwnych oraz niedostatków normatywnych, Sąd Najwyższy – kierując się względami utylitarnymi oraz przestrzegając zasadę rozdzielności kompetencji organów administracji i sądów powszechnych – przyjął w uchwale z dnia 21 stycznia 2003 r., że w procesie windykacyjnym ustalenie przez sąd nabycia na podstawie ww. przepisu własności nieruchomości jest niedopuszczalne. W praktyce oznacza to wyłączenie drogi sądowej w sprawie – w ujęciu materialnym – cywilnej na rzecz organu administracji.

Kilka uchwał dotyczy zażalenia.

W uchwale z dnia 24 września 2003 r., III CZP 2003 r., Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że mimo braku w art. 394 § 1 k.p.c. wyraźnie sformułowanej podstawy, na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym zażalenie przysługuje. Podejmując uchwałę, Sąd Najwyższy poddał się tendencji rozszerzania dopuszczalności zażalenia na postanowienia, które wprawdzie nie zostały wymienione w art. 394 § 1 pkt 1–11, lecz których zaskarżalność jest uzasadniona w świetle wykładni celowościowej i systemowej. W uzasadnieniu omawianej uchwały Sąd Najwyższy odwołał się także do argumentów wykładni funkcjonalnej i uznał, że zanegowanie dopuszczalności zażalenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty prowadziłoby do skutków niepożądanych z punktu widzenia zadań wymiaru sprawiedliwości.

Równie interesująca jest uchwała z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 19/03, stwierdzająca, że zbywca wierzytelności nie jest legitymowany do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności. Stanowisko Sądu Najwyższego ma istotne znaczenie w sprawach, w których doszło do przelewu wierzytelności, a cedent – w drodze czynności procesowych (zażalenia) – usiłuje zniweczyć materialnoprawne skutki przelewu.

Dużą doniosłość praktyczną oraz istotne oddziaływanie jurysdykcyjne należy przypisać uchwale z dnia 2 grudnia 2003 r., III CZP 90/03, w której Sąd Najwyższy przychylił się do poglądu, że od chwili wydania orzeczenia istnieje możliwość jego

zaskarżenia. W związku z tym zajął stanowisko, że zażalenie wniesione przez małżonka dłużnika na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko temu małżonkowi przed rozpoczęciem biegu terminu do wniesienia tego zażalenia zgodnie z art. 795 § 2 k.p.c., tj. przed datą doręczenia małżonkowi dłużnika zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, nie podlega odrzuceniu. Należy podkreślić, że odmienne stanowisko zostało zajęte – w odniesieniu do kasacji – w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2001 r., II CZ 146/00; stanowiska tego, jak się wydaje, można bronić ze względu na „szczegółność” środka odwoławczego, jakim jest kasacja.

Bardzo duże znaczenie dla praktyki będzie miała uchwała z dnia 20 listopada 2003 r., III CZP 77/03, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sprawa o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego w miejsce zmarłego najemcy nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Kwestia ta budziła rozbieżne oceny w piśmiennictwie, jak też wywoływała pewną dezorientację w praktyce sądów rejonowych, toteż z zadowoleniem trzeba przyjąć definitywne jej rozstrzygnięcie.

Nie budzi wątpliwości, że duży oddźwięk praktyczny wywoła także uchwała z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CZP 42/03, stwierdzająca, że ponowny wniosek o wyłączenie sędziego, złożony po prawomocnym oddaleniu wniosku o wyłączenie tego sędziego – oparty na tych samych przyczynach – podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów art. 49-52 k.p.c., a więc bez jakichkolwiek odstępstw od obowiązujących rygorów. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że po derogacji art. 53 k.p.c., dokonanej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2002 r., SK 27/01, dochodzi w praktyce do groźnego nadużywania instytucji wyłączenia sędziego, co niejednokrotnie prowadzi do zahamowania czy wręcz unieruchomienia toczącego się postępowania. Istniejące instrumenty procesowe nie pozwalają zapobiec temu zjawisku, w związku z czym konieczna jest niezwłoczna interwencja ustawodawcy.

W 2003 r. zaznaczyła się w wyraźna rozbieżność dotycząca dopuszczalności umownego ustalenia właściwości miejscowej sądu we postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu, o ile bowiem w uchwale z dnia 6 grudnia 2000 r., III CZP 41/00, Sąd Najwyższy przyjął, że klauzule prorogacyjne są w takich wypadkach dozwolone, o tyle w uchwale z dnia 24 stycznia 2003 r., III CZP 90/02, zajął stanowisko przeciwne. Rozbieżność ta wywołała w praktyce sądów powszechnych poważne perturbacje, toteż Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił o jej rozstrzygnięcie przez skład powiększony, składając w dniu



11 grudnia 2003 r. wnioski o podjęcie uchwały, czy w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dopuszczalne jest umowne ustalenie właściwości miejscowej (III CZP 110/03).

W ubiegłym roku zaznaczył się wyraźny wzrost liczby uchwał dotyczących zagadnień procesowych, unormowanych w ustawie z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych. Chodzi o uchwały z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 3/03, z dnia 16 lipca 2003 r., III CZP 47/03, z dnia 17 lipca 2003 r., III CZP 44/03, oraz z dnia 26 listopada 2003 r., III CZP 83/03. Treść tych uchwał przekonuje do wniosku, że unormowanie postępowania o zamówienie publiczne wywołuje wiele zastrzeżeń i nie może być oceniane pozytywnie.

Kilka uchwał dotyczy postępowania nieprocesowego. Trzy z nich wiążą się z udziałem gminy w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu majątkowej wspólności między małżonkami, obejmującego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, gdy sąd ma orzec o przyznaniu tego prawa jednemu z małżonków i nakazaniu wydania lokalu drugiemu z nich. W uchwałach z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 36/03 i III CZP 40/03, oraz w uchwale z dnia 24 września 2003 r., III CZP 56/03, Sąd Najwyższy jednoznacznie uznał, że właściwa gmina jest zainteresowana w rozumieniu art. 510 k.p.c., w związku z czym należy ją wezwać do udziału w sprawie. W uchwale III CZP 40/03 Sąd Najwyższy orzekł ponadto, że w sprawie zainteresowana jest także spółdzielnia mieszkaniowa, wówczas, gdy ma obowiązek lub wyraża gotowość ustanowienia w miejsce dotychczasowego – dwóch spółdzielczych lokatorskich praw do lokalu mieszkalnego.

Poważne problemy praktyczne wymiaru sprawiedliwości usuwa uchwała z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 14/03, sądy powszechne sygnalizują bowiem, że notariusze odmawiają im wydawania testamentów oraz innych dokumentów (np. odpisów sporządzanych aktów notarialnych). W omawianej uchwale Sąd Najwyższy orzekł, że przewidziany w art. 646 k.p.c. obowiązek złożenia testamentu w sądzie spadku dotyczy również notariusza i obejmuje każdy testament, także testament odwołany. Sąd Najwyższy odwołał się nie tylko do wykładni art. 646 k.p.c. oraz art. 111 § 2 Prawa o notariacie, ale wskazał także że ujawnienie wszystkich testamentów, zważywszy na treść art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji, a także art. 941 i n. w związku z art. 1025 § 1 k.c., stanowi bezwzględny warunek prawidłowego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Wyróżnić trzeba także uchwałę z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02, dotyczącej wykładni, rzadko stosowanego w praktyce, przepisu art. 523 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że prawomocne oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości nie stoi na przeszkodzie – w wypadku zmiany okoliczności (art. 523 zdanie drugie k.p.c.) – wniesieniu ponownego wniosku w tym przedmiocie. W sprawie wszczętej ponownie sąd nie jest związany ustaleniami, wynikającymi z uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek, w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Omawiając uchwały dotyczące zagadnień prawa procesowego, trzeba wskazać, że wiele z nich – jak co roku - dotyczyło zagadnień kosztów (opłat) sądowych. Spośród nich na uwagę zasługuje uchwała z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 28/03, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że datą uiszczenia opłaty sądowej w drodze przelewu bankowego dokonanego w banku zagranicznym – w sytuacji, w której rachunek bankowy właściwego sądu został uznany kwotą tej opłaty przez bank krajowy będący bankiem korespondentem banku zagranicznego – jest data otrzymania przez bank krajowy polecenia rozliczeniowego, przekazanego przez bank zagraniczny celem realizacji polecenia przelewu. Uchwała zasługuje na uwagę, gdyż dotyczy problemów, które stają się coraz bardziej powszechne, a także dlatego, że w jej uzasadnieniu wyrażoną palącą potrzebę wyraźnego, jednoznacznego i nowoczesnego ustawowego unormowania skutków procesowych uiszczenia opłat sądowych, dokonywanych przelewem zlecanym poza granicami kraju. Potrzeba ta dyktowana jest tym, że z dniem uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej wejdą w życie znowelizowane przepisy ustawy – Prawo bankowe, które ukształtują zupełnie nową sytuację w odniesieniu do instytucji bankowych oraz spowodują istotne zmiany w przelewach transgranicznych.

## **Orzeczenia tezowane**

### *Problematyka prawnomaterialna*

#### *część ogólna*

Wciąż niejedolite jest orzecznictwo dotyczące dopuszczalności niestosowania przepisu ustawowego uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją. W wyroku z dnia 27 marca 2003 r., V CKN 1811/00, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd powszechny nie ma takiego uprawnienia, natomiast dopuszczono taką możliwość w wyroku z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 47/02. W tym drugim orzeczeniu stwierdza się, że sąd – uznając niekonstytucyjność danego przepisu – pomija go przy orzekaniu w rozpoznawanej sprawie, a pogląd ten nie jest wiążący dla innych sądów orzekających w analogicznych sprawach. Nie uchybia to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, którego orzeczenie jest powszechnie obowiązujące i ostateczne (art. 188 pkt 1 Konstytucji). Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że stwierdzenie niekonstytucyjności musi odnosić się do przepisu jako źródła prawa, a nie do jego stosowania (interpretacji).

Wypowiadając się o czasowych skutkach orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność przepisu ustawowego z Konstytucją, Sąd Najwyższy w sprawie V CKN 1626/00 opowiedział się za skutecznością wsteczną orzeczenia (*ex tunc*).

W wyroku z 10 października 2003 r., II CK 36/02, Sąd Najwyższy przyjął, że przepisu art. 418 k.c. po utracie mocy wiążącej na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. nie można stosować do oceny skutków zdarzeń cywilnoprawnych, które miały miejsce od chwili jego wejścia w życie do chwili utraty mocy wiążącej.

Przedmiotem społecznego zainteresowania jest niezmiennie orzecznictwo Sądu Najwyższego związane ze stykiem prawa prasowego i cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Z tego względu na szczególną uwagę zasługuje wyrok z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 463/01. Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że jeżeli dziennikarz, działając w obronie społecznie uzasadnionego interesu, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego (art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego), to jego opublikowanie nie jest działaniem bezprawnym (art. 24 § 1 k.c.) także wtedy, gdy okaże się, że materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe.

W uzasadnieniu podkreślono, że zadaniem prasy jest urzeczywistnianie prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej (art. 1 prawa prasowego). Przy wypełnianiu swych zadań prasa

korzysta z wolności słowa i druku, gwarantowanych przez Konstytucję i art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. „Rzetelne informowanie” powinno polegać na przedstawieniu omawianych zjawisk zgodnie z prawdą. Jednakże rzetelnego informowania nie można utożsamiać z prawdziwym przedstawianiem zjawisk i w każdym wypadku nieprawdziwego przedstawienia zjawiska uznawać za przypadek nierzetelnej informacji. Ze względu na ograniczoność środków, które pozostają w dyspozycji dziennikarzy i którymi mogą oni posługiwać się przy zdobywaniu informacji, dotarcie przez nich do wszystkich okoliczności opisywanego zdarzenia, a zatem do całej o nim prawdy, w wielu wypadkach nie jest możliwe. Wystarczy zatem, jeżeli dziennikarz zachowa szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. Dlatego też za bezprawne, w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., nie może być uznane opublikowanie materiału prasowego naruszającego dobra osobiste, gdy okaże się, że zawiera on informacje nieprawdziwe, jeżeli dziennikarz, działając w obronie uzasadnionego interesu społecznego, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu tego materiału. Bezprawnym bowiem nie jest działanie wypełniające obowiązki nałożone przez ustawę. Działanie dziennikarza, które nie jest bezprawne, nie może zaś powodować jego odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych (art. 24 k.c.).

Na tle roszczeń o ochronę dóbr osobistych Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że traktowanie tych dóbr wyłącznie w kategorii indywidualnych wartości świata uczuć i stanu życia psychicznego człowieka prowadziłoby do nieuzasadnionego pomijania społecznie aprobowanych zapatrywań moralnych i obyczajowych. Kryteria obiektywne powinny więc być uwzględniane zarówno wówczas, gdy chodzi o wyróżnianie poszczególnych dóbr osobistych, jak i przy ocenie, czy w konkretnym wypadku doszło do naruszenia takiego dobra. Subiektywne odczucia nie powinny być całkowicie pomijane, ale nie mogą mieć znaczenia rozstrzygającego (wyrok z dnia 28 lutego 2003 r., V CK 308/02).

Okoliczności sprawy V CKN 4/01 potwierdzają występowanie w środowisku dziennikarskim zjawiska nieuzasadnionej odmowy publikowania odpowiedzi prasowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2003 r. przypomniał w związku z tym, że odmowa opublikowania sprostowania może nastąpić tylko wyjątkowo, w sytuacji określonej w art. 31 prawa prasowego, przy czym redaktor naczelny dziennika lub czasopisma obowiązany jest wykazać istnienie przesłanek odmowy. Sąd podkreślił, iż

obowiązkiem dziennikarza jest dociekliwość w poszukiwaniu prawdy oraz dążenie do korzystania z wiarygodnych źródeł. Nie jest więc wiarygodna informacja niezweryfikowana, jeżeli dostępne jest wiarygodne źródło. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2003 r., IV CKN 1846/00.

Odnosząc się do dobra osobistego w postaci wolności (art. 23 k.c.), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konstytucyjne rozróżnienie wolności w ujęciu prawa materialnego od wolności wyboru, którego źródłem jest prawo procesowe. W konsekwencji, zakresem art. 23 k.c. objęta jest wolność w ujęciu prawa materialnego, natomiast autonomię strony w postępowaniu sądowym chronią w sposób wystarczający przepisy proceduralne (wyrok z dnia 9 maja 2003 r., V CK 344/02).

W wyroku z dnia 27 lutego 2003 r., IV CKN 1819/00, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że naruszenie prawa do wizerunku osoby fizycznej następuje tylko wówczas, gdy opublikowana bez zgody tej osoby fotografia, umożliwia jej identyfikację, a w wyroku z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1910/00, podkreślił, że zagwarantowane w Konstytucji i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawo do krytyki zachowania się osób sprawujących funkcje publiczne, czy urzędowe nie może być wykonywane w taki sposób, aby naruszało dobre imię krytykowanego. W przeciwnym razie osobie takiej służy ochrona zagwarantowana w art. 24 k.c.

Ochroną dóbr osobistych zajmował się Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 5 czerwca 2003 r., II CKN 14/01, w którym wyraził pogląd, że nieudzielanie przez zainteresowanego informacji, o których mowa w art. 4 ust. 12 prawa prasowego nie zwalnia dziennikarza, który do takich informacji musiał samodzielnie dotrzeć i zdecydował się je ujawnić, od obowiązku zachowania szczególnej staranności i rzetelności oraz w wyroku z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 226/01, w którym stwierdził, że w świetle art. 14 ust. 6 w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 2 prawa prasowego niedopuszczalne jest podanie bez zgody zainteresowanego w artykule prasowym, mającym na celu napiętnowanie negatywnych zjawisk społecznych, pełnych danych personalnych osoby pełniącej funkcje publiczne, o ile nie jest to konieczne dla osiągnięcia społecznie uzasadnionego celu publikacji.

Z problematyki dotyczącej czynności prawnych warto zwrócić uwagę na wyrok z 23 stycznia 2003 r., II CKN 1335/00, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 70 § 1 k.c. może mieć zastosowanie także w czasie zmiany wcześniej zawartej umowy, jeżeli propozycja jednej ze stron zmiany tej umowy czyni zadość wymaganiom art. 66

§ 1 k.c. oraz na wyrok z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki jest nieważne w takiej części, w jakiej w okolicznościach sprawy – zasady współzycia społecznego ograniczają swobodę umów (art. 3531 w zw. z art. 58 § 2 i 3 k.c.). W wyroku z 5 lutego 2003 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa, w której prezes zarządu spółki akcyjnej wykorzystał tę funkcję do uzyskania korzyści od osoby trzeciej w postaci dalszego jej sprawowania jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.), natomiast w postanowieniu z 5 czerwca 2003 r., II CKN 158/01, wyjaśniono, że starosta może na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1592) udzielić zastępcy kierownika podległej jednostki organizacyjnej upoważnienia (pełnomocnictwa) do przekształcenia w jego imieniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa przysługującego osobom fizycznym w prawo własności.

W wyroku z dnia 1 kwietnia 2003 r., IV CKN 966/01, wyjaśniono, że czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo, obejmuje składniki wymienione w art. 551 k.c., chyba że co innego wynika z przepisu szczególnego lub z woli stron (art. 552 k.c.), a w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 51/01, że oddział spółki akcyjnej jest przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 551 k.c.

Istotne znaczenie dla praktyki orzeczniczej miały wypowiedzi Sądu Najwyższego w kwestii przedawnienia roszczeń majątkowych. Walor ogólny ma wyrok z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, sprzeciwiający się pochoptemu nieuwzględnieniu upływu przedawnienia. Podkreślono w nim znaczenie instytucji przedawnienia dla stabilizacji stosunków prawnych i prawidłowego funkcjonowania stosunków gospodarczych. Z tych względów powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa, zgodnym z interesem publicznym. Temu uprawnionemu działaniu można przeciwstawić zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego tylko w wyjątkowych, rażących okolicznościach, do których nie zalicza się „uśpienie czynności wierzyciela”.

W wyroku z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, z którym występuje przedsiębiorca, podlega 3-letniemu przedawnieniu (art. 118 k.c.), jeżeli powstaje ono w związku z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą. Znaczenie tego orzeczenia polega na wykazaniu uzależnienia terminu przedawnienia wyłącznie

od rodzaju (kwalifikacji) roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności. Kwalifikacja strony pozwanej (przedsiębiorca, konsument) jest tu prawnie objęta.

Wątpliwości na tle stosowania art. 125 k.c., w sytuacji gdy roszczenie jest stwierdzone ugodą, zostały wyjaśnione w wyroku z dnia 10 stycznia 2003 r., V CKN 376/01. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że roszczenie o zapłatę, stwierdzone w ugodzie sądowej, podlega 10-letniemu przedawnieniu, choćby jego wymagalność i wysokość były uzależnione od innej czynności prawnej dłużnika (np. sprzedaży przedsiębiorstwa) oraz od uzyskanej ceny.

### *prawo rzeczowe*

Spośród orzeczeń z zakresu prawa rzeczowego na uwagę zasługuje wyrok z dnia 21 października 2003 r., I CK 156/02, w którym wyjaśniono, że lokale samodzielne w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903), które nie zostały wyodrębnione, stanowią wyłączną własność dotychczasowego właściciela nieruchomości i jemu przypadają pożytki i przychody z tych lokali.

Orzeczenie z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, jest wyrazem zakwestionowania utrwalonego w judykaturze poglądu, odmawiającego uznania za posiadanie samoistne władania uzyskanego w następstwie wypełniania przez Państwo zadań publicznych (w ramach „imperium”), w sytuacji gdy zarząd organu państwowego wyrażał się sprawowaniem nad nieruchomością władztwa odpowiadającego wykonywaniu własności państwowej. Sąd Najwyższy w orzeczeniu tym podkreślił, że potrzeba nieuwzględnienia okresu władania przez Skarb Państwa nieruchomością przejętą w sposób niezgodny prawem, mogącego prowadzić do zasiedzenia, nie może pozostawać w sprzeczności z treścią art. 336 k.c. (złodziej jest klasycznym przykładem posiadacza samoistnego w złej wierze). Do tego samego celu prowadzi bowiem niewywołująca kontrowersji koncepcja, stosowana w procesach odszkodowawczych przeciwko Skarbowi Państwa, uznająca uwarunkowaną względami politycznymi niemożność dochodzenia przez właścicieli swoich praw za stan porównywalny ze stanem siły wyższej (zawieszenia wymiaru sprawiedliwości), powodujący zawieszenie biegu przedawnienia oraz zasiedzenia.

W wyroku z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 19/02, Sąd Najwyższy wypowiedział się w kontrowersyjnej, nie omówionej w judykaturze, kwestii odpowiedzialności dłużnika rzeczowego. Stwierdził mianowicie, że wierzyciel hipoteczny jest uprawniony do wytoczenia przeciwko dłużnikowi hipotecznemu, nie będącemu dłużnikiem osobistym, powództwa o świadczenie – celem umożliwienia wierzycielowi prowadzenia egzekucji z obciążonej nieruchomości.

Z zagadnień prawa rzeczowego na uwagę zasługuje także wyrok z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w procesie o uzgodnienie stanu prawnego wynikającego z księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.h.), na pozwanym nabywcy, jeżeli nie chroni go rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych spoczywa ciężar dowodu, że własność nieruchomości nabytej przez jednego z małżonków w czasie trwania wspólności stanowi jego majątek odrębny, oraz wyrok z dnia 3 września 2003 r., II CKN 419/01, stwierdzający, że z chwilą przekształcenia w trakcie roku kalendarzowego prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, uiszczona opłata roczna nie staje się w części świadczeniem nienależnym.

Warte odnotowania jest także postanowienie z dnia 26 września 2003 r. IV CK 19/02, w którym wyjaśniono, że przysługujące przedsiębiorstwu państwowemu prawo wieczystego użytkowania gruntu, stanowiącego własność Skarbu Państwa wygasa w razie likwidacji prywatyzacyjnej tego przedsiębiorstwa, prowadzonej stosownie do przepisów art. 37 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 111, poz. 561 ze zm.), oraz postanowienie z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1928/00, w którym wyrażone zostało stanowisko, że zmiana charakteru współwłasności bezudziałowej (łącznie) na współwłasność w częściach ułamkowych nie wpływa na przedmiot i zakres hipoteki ustanowionej na nieruchomości. Nadal hipoteką obciążona jest nieruchomość, a nie jej części ułamkowe.

W wyroku z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 177/02, rozstrzygnięty został ważny dla obrotu nieruchomościami problem dotyczący biegu dwumiesięcznego terminu do wykonania prawa pierwokupu przez zarząd gminy (art. 110 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.). Sąd Najwyższy wskazał, że bieg tego terminu rozpoczyna się od dnia każdorazowego otrzymania przez zarząd gminy zawiadomienia o aktualnej treści



warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości bądź prawa jej wieczystego użytkowania.

### *prawo zobowiązań*

Do interesujących orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących problematyki prawa zobowiązań należy przede wszystkim wyrok z dnia 11 lutego 2003 r., I CKN 6/01, według którego utrata zdolności kredytowej nie stanowi szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. oraz wyrok z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 300/01, stosownie do którego, jeżeli szkoda wyrządzona czynem niedozwolonym wynika z powstania zobowiązania, bieg trzyletniego terminu przedawnienia (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.) rozpoczyna się dopiero z chwilą wymagalności zobowiązania.

Problematyki odszkodowawczej dotyczy wyrok z dnia 24 września 2003 r., I CK 143/03. Zgodnie z nim, Skarb Państwa może ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą za niezgodne z prawem unormowanie zawarte w ustawie, które nakłada na osobę prawną obowiązek świadczeń nie będących daniną publiczną, jeżeli ich spełnienie powoduje stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.

W wyroku z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 178/01, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że art. 429 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności Skarbu Państwa, a w wyroku z dnia 6 marca 2003 r., IV CKN 204/01, wyjaśnił, że powództwo z art. 527 k.c. jest dopuszczalne także w sytuacji, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, a przedmiot czynności, której uznania za bezskuteczną domaga się wierzyciel, wchodzi do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka.

Nie można też pomijać wyroku z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 103/01, w którym wyjaśniono, że skarga pauliańska (art. 527 k.c.) może być skierowana także przeciwko osobom, które dokonały czynności prawnej z poręczycielem, przy czym dla skuteczności tej skargi nie ma znaczenia sposób ukształtowania odpowiedzialności poręczyciela (art. 881 k.c.), a także wyroku z dnia 21 października 2003 r., I CK 172/02, w którym przyjęto, że jeżeli nabywcą lokalu mieszkalnego – na podstawie art. 42 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 8.09.2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. Nr 84, poz. 948 ze zm.) – jest osoba bliska najemcy lokalu, która wstąpiła w stosunek najmu, to przy ustalaniu wysokości należnej jej bonifikaty od ceny sprzedaży nie jest

możliwe skumulowanie okresów najmu osoby ubiegającej się nabycie i jej poprzednika prawnego.

Precedensowy charakter ma wyrok z dnia 21 listopada 2003 r., V CK 16/03. Podłożem roszczeń zgłoszonych w pozwie było „zmuszenie powódki do urodzenia zdrowego dziecka pochodzącego z przestępstwa”. Nieodnotowanie spraw sądowych tego rodzaju w Polsce oddziaływało również na niedostatek wypowiedzi doktrynalnych w tej kwestii. Judykatura państw Unii Europejskiej zajmuje się od wielu lat tą problematyką, określaną terminem *wrongful conception*. W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że bezprawne uniemożliwienie wykonania zabiegu przerwania ciąży, będącej wynikiem przestępstwa przez osoby zobowiązane do wykonania tego zabiegu, uprawnia kobiety do dochodzenia wyrównania szkody wynikłej z tego zdarzenia.

Po raz pierwszy Sąd Najwyższy odniósł się też do cywilnoprawnych konsekwencji uchybień w funkcjonowaniu rejestru zastawów. Stwierdził mianowicie, że wydanie przez Centralną Rejestrację Rejestru Zastawów zaświadczenia zawierającego informacje, zgodną z bazą danych Centrali Rejestru, ale niezgodne ze stanem rzeczywistym, może być podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. (wyrok z dnia 27 marca 2003 r., V CKN 41/01).

W wyroku z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 229/01, zostały przedstawione zasady określenia wysokości odszkodowania w razie niemożności wydania uprawnionemu niewadliwego samochodu z racji zaprzestania jego produkcji, natomiast w wyroku z 1 października 2003 r. II CK 53/02, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że niezamieszczenie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu mechanicznego adnotacji o ustanowieniu na nim zastawu rejestrowego, nie ma znaczenia dla oceny skuteczności tego zastawu. Adnotacja ta ma jedynie charakter informacyjny. Zbycie rzeczy obciążonej zastawem rejestrowym powoduje wygaśnięcie tego zastawu tylko wtedy, gdy rzecz ta należy do takich, których zbywanie stanowi istotę działalności gospodarczej zastawcy.

Wyrok z dnia 25 września 2003 r., V CK 188/02, zawiera wypowiedzi Sądu Najwyższego w odniesieniu do kilku istotnych dla praktyki judykacyjnej zagadnień dotyczących przelewu wierzytelności (art. 509 i 510 k.c.), w szczególności jego dwoistej postaci i granic rozporządzalności oraz relacji między uprawnieniem wierzyciela do dochodzenia wykonania umowy a uprawnieniem odszkodowawczym.

Z problematyki zobowiązań warto ponadto przywołać wyrok z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1382/00, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że podstępne zatajenie wady (art. 568 § 2 k.c.) ma miejsce wówczas, gdy sprzedawca podejmuje działania mające na celu utrudnienie wykrycia wady przez kupującego lub gdy, wiedząc o istnieniu wady nie informuje o tym kupującego, wyrok z dnia 26 marca 2003 r., II CK 91/02, w którym Sąd przyjął, że w sprawie o rozwód nie ma zastosowania art. 15 ust. 2 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów... (Dz.U. Nr 71, poz. 733) oraz wyrok z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 6/01, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że umowa dzierżawy zawarta na okres do końca życia dzierżawcy jest umową zawartą na czas oznaczony.

W wyroku z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1720/00, wyjaśniono, że przewidziane w ustawie lub umowie prawo pierwokupu przysługuje tylko w razie zawarcia umowy sprzedaży, a nie innej umowy przeniesienia własności.

Wyrok z dnia 27 czerwca 2003 r. IV CKN 302/01, dotyczy wyjątku od zasady, że nie jest dopuszczalny przelew nabytej w drodze przetargu wierzytelności. Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczalny jest przelew nabytej w drodze wierzytelności o nabycie lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości na rzecz innej osoby, ale w sytuacji gdy brała ona również udział w przetargu i została ustalona współnabywcą.

Wyrok z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 305/01, dotyczący bardzo istotnego zagadnienia, a mianowicie charakteru prawnego umowy developerskiej oraz dopuszczalności i zakresu stosowania do niej przepisów właściwych dla umów nazwanych. W konkluzji Sąd stwierdził, że rozmiar odszkodowania należnego zamawiającemu z tytułu nieuzasadnionej odmowy przeniesienia na jego rzecz przez developera prawa własności wybudowanego dla zamawiającego lokalu nie podlega ograniczeniu na podstawie art. 390 § 1 k.c.

W wyroku z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że przed powstaniem szkody, która zaistniała później niż zdarzenie, które ją wywołało, nie może rozpocząć biegu termin przedawnienia roszczenia o jej naprawienie, określony w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.

Powstała konieczność zdefiniowania przez Sąd Najwyższy aktów terroryzmu (w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 432/01), strony łączyła bowiem umowa ubezpieczająca następstwa takich działań, w związku z tym wystąpiła potrzeba

odróżnienia aktów terrorystycznych od „zwykłych” czynów kryminalnych, wykorzystujących sposób działania terrorystów.

Unikatowej problematyki ubezpieczeniowej dotyczył też wyrok z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 169/02, określający skutki cesji ekspektatywy wierzytelności wynikającej z umowy ubezpieczenia AC.

#### *prawo spadkowe*

W ramach problematyki spadkowej Sąd Najwyższy był absorbowany przede wszystkim rozstrzygnięciem kontrowersji na tle wyrażania i odtwarzania woli spadkodawcy w testamencie szczególnym, określonym w art. 952 k.c. Ta forma testamentu nierzadko spotykana w praktyce, nie zapewnia w sposób dostateczny realizacji rzeczywistej woli spadkodawcy, dlatego wykładnia Sądu Najwyższego miała na celu wymuszenie respektowania rygorów związanych z testowaniem (art. 958 k.c.). W postanowieniu z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 120/02, określone zostały przesłanki „istnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy” w rozumieniu art. 952 § 1 k.c., natomiast postanowienia z dnia 13 maja 2003 r., V CKN 186/01, oraz z dnia 16 lipca 2003 r., V CKN 434/01, wskazywały na ustawowe wymagania przy odtwarzaniu treści testamentu ustnego. W postanowieniu z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00, wyjaśniono natomiast wątpliwości związane z określeniem kręgu osób legitymowanych do wystąpienia z powództwem o uznanie za niezgodnego dziedziczenia (art. 929 k.c.).

#### *prawo rodzinne*

Z zakresu prawa rodzinnego warto wymienić postanowienie z dnia 27 czerwca 2003 r. IV CKN 278/01, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że małżonek nie może żądać na podstawie art. 43 § 2 kro ustalenia nierównych udziałów w niektórych składnikach majątku wspólnego.

#### *prawo spółek handlowych*

Wykładnia zamieszczona w wyrokach z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, oraz z dnia 25 września 2003 r., V CK 198/02, dotyczyła przedmiotowych i podmiotowych przesłanek odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 298 § 1 k.h. i art. 299 § 1 k.s.h.). W kwestiach związanych z ustaleniem bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce oraz z określeniem daty początkowej odpowiedzialności członka zarządu nadal istnieją wątpliwości interpretacyjne.

W wyroku z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 419/01, poruszony został ważny problem autonomii przepisów prawa handlowego oraz ważności uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Problematyka prawa spółek handlowych znalazła także wyraz w wyroku z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00. W orzeczeniu tym zaprezentowane zostało stanowisko, że art. 159 § 3 k.h. (art. 151 § 4 k.s.h.) nie wyłącza przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) odpowiedzialności w stosunku do członków zarządu będących zarazem wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

#### *inne*

W postanowieniu z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 49/01, Sąd Najwyższy stwierdził, że po ogłoszeniu upadłości dłużnika nie jest dopuszczalne wpisanie hipoteki ustawowej na nieruchomości stanowiącej jego własność (art. 27 Prawa upadłościowego).

Wyrok z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 22/01, dotyczy problematyki rejestracji znaku towarowego i jego ochrony. W orzeczeniu tym między innymi podkreślono, że posługiwanie się wprowadzającym w błąd co do pochodzenia towaru znakiem towarowym i korzystanie z renomy cudzego znaku, stanowią czyny nieuczciwej konkurencji określone w art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 47, poz. 211).

W wyroku z dnia 7 marca 2003 r., IV CKN 1842/00, Sąd wyraził pogląd, że zbycie lokalu mieszkalnego z naruszeniem pierwszeństwa określonego w art. 34 ust. 1 pkt 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 115, poz. 741 ze zm.) nie jest dotknięte nieważnością.

Wyrok z dnia 22 stycznia 2003 r. IV CKN 1680/00, wskazuje na obowiązek równego (jednakowego) – pod względem możliwości uzyskania członkostwa – traktowania przez spółdzielnię mieszkaniową najemców samodzielnych lokali mieszkalnych zarówno w budynkach mieszkalnych, jak i hotelach pracowniczych, przeznaczonych na cele mieszkalne, w sytuacji przekazania spółdzielni zakładowych budynków, w trybie ustawy z dnia 12 października 1994 r. o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe (Dz.U. Nr 119, poz. 567 ze zm.).

W wyroku z dnia 11 lipca 2003 r., IV CKN 1211/00, wyrażono stanowisko, że wyrok sądu polubownego aprobuje – z naruszeniem wymogów określonych przepisami ustawy – skutki postępowania przetargowego, pozbawiające możliwości skutecznego ubiegania się o przyjęcie jego oferty, może uchybiać konstytucyjnej zasadzie wolności działalności gospodarczej.

W wyroku z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 55/01, Sąd Najwyższy stwierdził, że zawiadomienie o walnym zgromadzeniu członków spółdzielni, iż w razie braku wymaganej większości po upływie pół godziny zwołuje się walne zgromadzenie w drugim terminie – jest prawnie skuteczne, jeśli wynika to ze statutu zawierającego informację, natomiast w wyroku z 9 kwietnia 2003 r., I CKN 252/01, uznał, że ustalenie nielegalnego pobierania energii – w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.) – nie wymaga badania winy sprawcy tego czynu.

Z kolei wyrokiem z dnia 22 maja 2003 r., I CKN 348/01, orzeczono, że odtwórczy w warstwie językowej charakter dubbingu zastosowanego w utworze audiowizualnym wyłącza możliwość uznania aktorów dubbingujących za odtwórców głównych ról w tym utworze w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm.).

Dla zapewnienia należytej realizacji praw autorskich istotne znaczenie ma wykładnia art. 1 ust. 1, art. 8 ust. 2, art. 79 ust. 1 i art. 106 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.), dokonana w wyrokach z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 411/01, i z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 391/02. Chodziło tu o usunięcie rozbieżności przy określaniu statusu współtwórcy utworu oraz definiowaniu obowiązku kontraktowania nałożonego na organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Wskazane zostały

również środki ochronne przysługujące twórcy wobec osoby wkraczającej w zakres monopolu eksploatacji utworu.

Pola oddziaływania ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych (obecnie ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej) oraz ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji częściowo się pokrywają, co wywołuje potrzebę określenia ich wzajemnej kompetencji w sposób bezkolizyjny. W wyrokach z dnia 27 marca 2003 r., V CKN 1812/00, oraz z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 219/01, określony został wpływ wydania świadectwa ochronnego na znak towarowy, którego używanie zostało potraktowane przez właściciela znaku „podobnego” jako czyn nieuczciwej konkurencji.

Zmiana zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego po 1990 r. zmieniła zasady dochodzenia zainteresowanych osób do lokalu spółdzielczego. Sąd Najwyższy sprzeciwił się praktyce niektórych spółdzielni mieszkaniowych, polegającej na nieuznawaniu uprawnień osób ubiegających się o członkostwo po wpłaceniu przez nich zaliczki na wkład budowlany, potwierdzając ich roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni (wyrok z dnia 29 kwietnia 2003 r., V CKN 161/01).

W wyroku z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 6/02, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przy wpisywaniu do polskich ksiąg stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego w Niemczech niedopuszczalna jest zmiana brzmienia (pisowni) nazwiska małżonków przyjęta w akcie zagranicznym. Tym samym Sąd odstąpił od swego dotychczasowego stanowiska, wypowiedzianego we wcześniejszych orzeczeniach, według którego wymagana jest transkrypcja aktu zagranicznego dla osiągnięcia skutków z art. 4 prawa o aktach stanu cywilnego. Bardzo wnikliwy i wszechstronny wywód prawny doprowadził jednocześnie do konkluzji o niezgodności obowiązujących w tej mierze rozporządzeń wykonawczych z ustawą (art. 27 ust. 1 ustawy o aktach stanu cywilnego), z art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz z art. 47 Konstytucji.

*problematyka procesowa*

*orzeczenia dotyczące problematyki kasacji*

Orzeczenia z tego zakresu były nieliczne, warto tu zwrócić uwagę na postanowienie z dnia 18 września 2003 r., I CZ 69/03, w którym wskazano, że pod rządą art. 392 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r. – od postanowienia sądu drugiej instancji, którym uchylono postanowienie o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego i umorzono postępowanie, kasacja nie przysługuje.

#### *inne kwestie procesowe*

Występująca w najnowszej judykaturze Sądu Najwyższego oraz w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego tendencja do szerokiego rozumienia sprawy cywilnej została potwierdzona w orzeczeniu z dnia 6 maja 2003 r., V CK 435/02. Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalną drogę sądową w sprawie z powództwa podatnika o zwrot bezpodstawnie wyegzekwowanych należności podatkowych.

W wyroku z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CK 265/02, orzeczono, że spór na tle rozliczeń między związkiem gmin, utworzonym na podstawie art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.), a uczestniczącą w nim gminą z tytułu ponoszenia kosztów działalności związku, jest sprawą cywilną, podlegającą rozpoznaniu przez sąd powszechny.

Z wyroku z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 471/01, wynika, że art. 100 § 1 k.p.a. nie przyznaje organowi administracji publicznej ani zdolności sądowej (art. 64 k.p.c.), ani uprawnienia (legitymacji procesowej) do wystąpienia do sądu w sprawie, która dotyczy strony prowadzonego przez ten organ postępowania.

W dalszym ciągu aktualna jest konieczność ustalania w postępowaniu sądowym właściwej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, w szczególności w kręgu jednostek organizacyjnych administracji rządowej (art. 67 § 2 k.p.c.). W wyroku z dnia 29 stycznia 2003 r., V CKN 1256/00, określono w sposób szczegółowy zasady reprezentacji Skarbu Państwa w sprawach o zwrot skonfiskowanego lub podlegającego przypadkowi mienia bądź o zwrot jego równowartości, po zastosowaniu środków prawnych przewidzianych w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.). Podobnie w wyroku z dnia 7 marca 2003 r., I CKN



76/01, przyjęto, że w sprawach o zwrot mienia utraconego w wyniku uznanego za nieważne orzeczenia wobec osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego państwa polskiego, Skarb Państwa reprezentuje właściwy minister do spraw Skarbu Państwa, jeżeli zachodzi brak udokumentowanego przekazania tego mienia w myśl właściwych przepisów o wykonywaniu kary.

Istotne jest też orzeczenie z dnia 2 października 2003 r., V CK 240/02, analizujące uprawnienie wójta do jednoosobowej reprezentacji gminy w określonych sytuacjach, m.in. w charakterze akcjonariusza spółki prawa handlowego.

W postanowieniu z dnia 31 stycznia 2003 r., IV CKN 1765/00, wyjaśniono, że niewydanie postanowienia o wyznaczeniu terminu do uzupełnienia braków w zakresie zdolności sądowej i procesowej (art. 70 § 1 k.p.c.) nie uchyla obowiązku wydania z urzędu, w postanowieniu przed sądem drugiej instancji, postanowienia na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. po stwierdzeniu istnienia wskazanych przyczyn.

W postanowieniu z dnia 27 lutego 2003 r., IV CZ 5/03, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że sprawa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia wspólników spółki z o.o. o podwyższenie kapitału zakładowego jest sprawą o prawa majątkowe.

W postanowieniu z dnia 17 października 2003 r., IV CK 83/02, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wzajemne roszczenia małżonków z tytułu długów spłaconych w czasie od ustania wspólności ustawowej do podziału majątku wspólnego, istniejące i wymagalne w toku postępowania przed sądem I instancji, powinny być zgłoszone najpóźniej do czasu zamknięcia rozprawy przed tym sądem (art. 393 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Warto także przytoczyć wyrok z dnia 8 maja 2003 r., II CK 311/02, stwierdzający, że orzeczenie, w którym Trybunał Konstytucyjny dokonał interpretacji w płaszczyźnie zgodności z Konstytucją przepisów prawa, nie stanowi zmiany stanu prawnego w rozumieniu art. 386 § 6 k.p.c.

Dla praktyki orzeczniczej przydatne jest również orzeczenie z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 363/01, określające zasady stosowania prekluzji z art. 618 § 3 k.p.c. przy rozliczaniu różnych nakładów w sprawie o podział majątku wspólnego.

Z punktu widzenia praktycznego duże znaczenie ma postanowienie z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CK 287/02. Stosownie do tego orzeczenia, w postępowaniu przed

sądem polubownym nie jest wyłączone stosowanie przepisów o postępowaniu nakazowym (art. 4841-497 k.p.c.).

Dla praktyki samego Sądu Najwyższego znaczenie ma postanowienie z dnia 6 maja 2003 r., I CO 7/03, zgodnie z którym, skarga o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania nie jest dopuszczalna. Postanowienie to jest interesujące i z tego względu, że w jego uzasadnieniu rozważono kwestię związania Sądu Najwyższego oraz innych sądów orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego o charakterze interpretacyjnym. Pojawiło się bowiem pytanie o duży ciężar gatunkowy, czy orzeczenia te mają moc powszechnie obowiązującą w rozumieniu art. 190 ust. 1 Konstytucji. Sąd Najwyższy podkreślił, że na gruncie tego artykułu (w związku z art. 188 Konstytucji) kompetencja Trybunału Konstytucyjnego do wydawania tzw. orzeczeń interpretacyjnych jest kontrowersyjna. Trybunał Konstytucyjny jako jedyny organ ma prawo orzekać o eliminacji z systemu prawnego aktu normatywnego ze względu na jego niezgodność z Konstytucją. Ta prerogatywa jest jednak ściśle określona. Orzeczenia interpretacyjne nie są jej realizacją. Dlatego też, zdaniem Sądu Najwyższego, poważne zastrzeżenia musi budzić systematyczne rozszerzanie przez Trybunał granic realizacji kompetencji do uznawania określonego przepisu względnie całego aktu normatywnego jako zgodnego bądź niezgodnego z Konstytucją. Przykładem tej praktyki jest m.in. wyrok z dnia 28 stycznia 2003 r., którym orzeczono, że art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego... w związku z art. 393 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. – w zakresie, w jakim nie przewiduje szczególnej regulacji dotyczącej przyjęcia do rozpoznania kasacji do Sądu Najwyższego, złożonych przed dniem 1 lipca 2000 r. od wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego – jest niezgodny z zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowiącego przezeń prawa, wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Wyrokiem tym Trybunał Konstytucyjny nie wyeliminował w jakimkolwiek zakresie kontrolowanego przepisu z porządku prawnego, natomiast, wychodząc z założenia, że treść normatywna tego przepisu powinna być szersza od sformułowanej przez ustawodawcę, orzekł o jego częściowej niekonstytucyjności z powodu nieuregulowania zagadnienia przyjmowania przez Sąd Najwyższy do rozpoznania kasacji, złożonych przed dniem 1 lipca 2000 r., od wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego. Sąd

Najwyższy przyjął, że kwestia konstytucyjności lub niekonstytucyjności danego przepisu nie powinna być rozstrzygana na podstawie kryterium, jakim jest wykładnia ukształtowana w odniesieniu do niego w praktyce Sądu Najwyższego, ewentualnie również w praktyce sądów powszechnych.

Oznaczało to, że Trybunał Konstytucyjny, mimo pozbawienia go, z dniem wejścia w życie Konstytucji z 1997 r., kompetencji do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw, w dalszym ciągu taką wykładnię ustala. Jeżeli więc, zgodnie z art. 239 ust. 3 Konstytucji, uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustawy utraciły moc powszechnie obowiązującą, to konsekwentnie należy przyjąć, że orzeczenia interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego, mające charakter orzeczeń ustalających powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw powinny być traktowane identycznie, jak każda inna forma wykładni niewiążącej. W konsekwencji Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że dokonana przez Trybunał Konstytucyjny pod postacią orzeczenia interpretacyjnego wykładnia ustaw nie ma waloru powszechnie obowiązującego, ponieważ w sposób oczywisty wykracza poza treść art. 188 pkt 1 w związku z art. 190 ust. 1 Konstytucji. Tym samym nie wiąże ani Sądu Najwyższego, ani innych sądów, skoro wedle art. 178 ust. 1 Konstytucji sędziowie podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

W postanowieniu z dnia 26 lutego 2003 r., II CK 13/03, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że orzeczenie sądu zagranicznego wyłączające dziedziczenie między rozwiedzionymi małżonkami nie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP (art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.).

### **III. Wnioski**

1. W 2003 r. wpłynęło o prawie 750 spraw (w tym o 817 kasacji) więcej niż w 2002 r. Załatwiono w 2003 r. w Izbie Cywilnej prawie 300 spraw (311 kasacji) więcej niż ich wpłynęło. Pozwoliło to zmniejszyć istniejące ciągle opóźnienie w niezwłocznym rozpoznawaniu spraw cywilnych w Sądzie Najwyższym. Postęp w odrabianiu zaległości jest przede wszystkim wynikiem ogromnego wysiłku sędziów Izby przy udziale asystentów i pracowników sekretariatów oraz obsługi administracyjnej.

Ze względu na selekcję spraw kasacyjnych ich merytoryczne rozpoznanie wymaga dłuższego i bardziej pracochłonnego przygotowania. Wzrosła także znacząco liczba zagadnień prawnych, stawianych Sądowi Najwyższemu przez sądy drugiej instancji na podstawie art. 390 k.p.c.

2. Poziom orzeczeń Izby należy ocenić bardzo wysoko. Potwierdzeniem tego są liczne aprobujące głosy i komentarze w piśmiennictwie prawniczym.

3. Potrzeba rozpoznania kasacji wielokrotnie wynika z licznych usterek procesu legislacyjnego, które powodują niejasność i niespójność przepisów, a w konsekwencji trudności w ich interpretacji.

4. Kontrowersje budzą interpretacyjne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał w kilku wypadkach w 2003 r. odszedł od utrwalonej wykładni Sądu Najwyższego (np. w sprawach wstępnego badania spraw kasacyjnych, stosunku kasacji do skargi konstytucyjnej, dopuszczalności środka odwoławczego w sprawach dotyczących ochrony konkurencji i konsumentów).

5. Nadal bardzo znaczna liczba kasacji sporządzana jest niestarannie, bez dostatecznej znajomości orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego postępowania kasacyjnego. Uzasadnia to ponowienie postulatu ustawowego ograniczenia kręgu pełnomocników uprawnionych do działania przed Sądem Najwyższym.

6. Należy powtórzyć wniosek, że instytucja tzw. przedsądu jest racjonalnym i pożądanym instrumentem powodującym, że do Sądu Najwyższego wpływają głównie sprawy precedensowe i takie, dzięki rozpoznaniu których Sąd Najwyższy może wpływać na rozwój prawa i jurysprudencji. Jednocześnie należy podkreślić, że w wielu pismach procesowych w postępowaniu kasacyjnym (zwłaszcza w odpowiedziach na kasacje) zarysowuje się coraz większe zrozumienie dla publicznego charakteru skargi kasacyjnej.

7. Zasygnalizować należy potrzebę ustawowego uregulowania „statusu wolnych sobót”, jednolitego dla wszystkich procedur sądowych z punktu widzenia liczenia terminów procesowych. Wniosek taki jednoznacznie wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03.

8. Podkreślić należy wysoki poziom większości materiałów przygotowywanych przez asystentów merytorycznych i asystentów Izby oraz ich przydatności dla funkcjonowania Izby.

Prezes Sądu Najwyższego  
prof. dr hab. Tadeusz Ereciński

## Dane statystyczne – styczeń 2004

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	1491	258	381	-	53	8	53	199	68	1368
2.	CZP, w tym:	21	13	9	7	-	-	-	-	2	25
	- art. 390 k.p.c.	19	13	9	7	-	-	-	-	2	23
	skład 7-miu	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	129	65	92	-	72	5	4	-	11	102
4.	CO, w tym	8	8	6	-	-	-	-	-	6	10
	- art. 401 k.p.c.	4	-	1	-	-	-	-	-	1	3
	- art. 45, 48 k.p.c.	4	8	5	-	-	-	-	-	5	7
5.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	1649	344	488	7	125	13	57	199	87	1505